

ZIEMIA

KOLBUSZOWSKA

Cmolas · Kolbuszowa · Niwiska · Raniszów · Stary Dzikowiec

Nr 3/32 • kwiecień '97 • cena 1,00 zł • indeks 32616 X • ISSN 1232-051X



WYWIAD ...

Woda powinna być droga ...

Rozmowa z kierownikiem Zakładu Produkcji Wody w Cmolasie, inż. Zbigniewem Pietrasem.

Czy woda musi być tak droga?

□ Nasza woda, ze względu na jakość i jej wiek, nie powinna być tania. Na całym świecie cenę wymusza racjonalne zużycie czyli oszczędność. Jest to szczególnie ważne w przypadku naszych zasobów, które są trudnooptymalizowalne.

Nasze przedsiębiorstwo jest Członkiem Izby Gospodarczej Wodociągi Polskie. Z przebadanych cen wody od ponad 100 członków Izby wynika, że nasze ceny kształtują się na przeciętnym poziomie. Skrajne ceny to 4 zł/m sześciu.

Co wpływa na cenę wody?

□ Czerpiemy wodę z głębokości 30 do 40 m czyli z dolnego obszaru wodonośnego. Ponadto zasadniczą wadą tej wody jest duża zawartość żelaza i manganu, dlatego nie nadaje się ona do picia bez uprzedniego uzdatniania. Stosowany tu proces technologiczny jest skuteczny i pozwala uzyskać wodę o doskonałej jakości, ale jest kosztowny. Istotną pozycję w cenie wody stanowi zużycie energii elektrycznej, koszt energii cieplnej oraz materiałów do uzdatniania wody. Trzeba jeszcze doliczyć koszty obsługi i przesyłu wody. Poważną pozycją kosztów to amortyzacja urządzeń i remonty. Dochodzą jeszcze koszty odszkodowań oraz niszczonej oznakowań strefy itp. Co roku wypłacane były znaczne odszkodowania ale przepisy zmieniły się i teraz jest to niewielki koszt. Po zbadaniu struktury ziemi odpowiednie władze doszły do wniosku, że ograniczenia mogą być bardziej liberalne i np. pozwoliły stosować nawozy sztuczne do 100 kg NPK czystego składnika na ha. Ogra-

niczeniem, które może dotknąć rolników jest wyraźny zakaz stosowania toksycznych środków ochrony roślin. Każdego roku będzie się ukazywał stosowny wykaz dopuszczalnych środków, ustalany przez ministra. Określiła to ustawa o strefach ochronnych. Cenę wody obciąża także konieczność ciągłego odtwarzania dewastowanych elementów oznaczeń strefy, czy tablic informacyjnych o szczególnych ograniczeniach.

Jakie są działania przedsiębiorstwa w kierunku obniżenia cen wody?

□ W 1992 roku został wprowadzony program oszczędnościowy, który dotyczył tego ujęcia wody. Zespół ludzi tu pracujących poszedł w kierunku polityki energooszczędnej i optymalnie niskiego kształtowania kosztów. Niektóre inicjatywy były blokowane, ale inne się udały. Dzięki wielokierunkowym działaniom koszty eksploatacji ujęcia zmniejszyły się w granicach 3,2 miliarda zł. rocznie! Zastosowano nowe rozwiązania techniczne i technologiczne, stosowano trzy taryfy energetyczne, zaczęto tworzyć stanowiska wielozawodowe, a także zredukowano załogę. Według planów w momencie uruchomienia miało tu pracować ponad 40 osób, a jest 22!. Obowiązki nie są mniejsze, a zdecydowanie większe. Obsługę zmianową zredukowaliśmy o połowę (z 4 do 2 osób). Latem pracownicy sami wykonywali remonty budowlane. Byłaby tu zupełna ruina, gdyby pracownicy nie wykonywali tych prac. Argumenty były takie: są ludzie z odpowiednimi kwalifikacjami, więc lepiej gdy to oni zrobią zamiast zlecać komuś na zewnątrz. Rozliczenie ich pracy odbywało się

według katalogów. Kierownictwo musiało się znacznie angażować dodatkowo, ale przy wysokich kwalifikacjach osób tu zatrudnionych, okazało się to możliwe.

Ale prowadzicie jeszcze działalność dodatkową.

□ Tak. Wykorzystując kwalifikację osób i sprzęt sprzedawaliśmy swoją wiedzę i pracę na zewnątrz. Np. przy stałym zatrudnieniu i pracy na dwie zmiany w laboratorium udało się sprzedać analizy za kilkaset mln zł, w 1994r. było to 450 mln. W 1997 planujemy za 600 mln st. zł. Obniżyło to koszty eksploatacji. W uproszczeniu można powiedzieć, że analizy na nasze potrzeby były wykonywane za darmo.

Jesteście Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej w Kolbuszowej. Do 1 lipca br. muszą nastąpić jakieś zmiany, bo wejdzie w życie ustawa o przekształceniu takich przedsiębiorstw. Co byłoby najlepsze?

□ Na bazie doświadczeń jednostek pracujących w tej samej branży, które przeszły drogę przekształceń na zakład budżetowy czy na spółkę, mogę powiedzieć, że tego rodzaju działalność dla każdej gminy jest najmniej kłopotliwa, gdy zarządzający ma "postać" zbliżoną do przedsiębiorstwa państwowego, czyli np. spółkę. W sytuacji kiedy gmina realizuje swoje zadania poprzez przedsiębiorstwo, to dąży do tego, by z własnej kieszeni nie dokładać, tylko wykorzystywać te środki, które są. Odbywa się to tak, że narażając na kłopoty finansowe przedsiębiorstwo, zaniża się sztucznie cenę, która powinna być ustalona na bazie kosztów ponoszonych (tak jest w całym kraju). Dyskusyjny może być sam zysk, aby nie było nagle wykorzystania monopolistycznej pozycji przedsiębiorstwa. W sytuacji, kiedy gmina nie chce zagwarantować nawet wzrostu cen o odpowiedni wskaźnik inflacji, powoduje dekapitalizację majątku, gdyż nie ma możliwości odtwarzania go. W takiej sytuacji ktoś musi za to zapłacić. Gmina sprawująca zarząd może dolożyć ze swo-

PISZĄ INNI ...

● Arogancja władzy przebrała miarę. Stocznia stała się kroplą, która przelała szalę goryczy. Przy wszystkich błędach i zaniedbaniach poprzednich rządów, od 1993r., to SLD głównie, jeżeli nie wyłącznie, odpowiada za bieg zdarzeń. Za frustrację ludzi, za ich zrozumiałą desperację. Teraz komuniści, z całą obłudą, chcą zrzucić odpowiedzialność na solidarnościową opozycję. Działania rządu noszą wszelkie znamiona prowokacji, która pozwoliłaby wypełnić propagandowy scenariusz. Na złą wolę i arogancję należy odpowiedzieć sprzeciwem pełnym stanowczego spokoju. Ta prowokacja nie może się powieść. Ale też nie ma prawa ująć płazem. Gdyż nie wolno igrać z ludzkim nieszczęściem.

● Aleksander Małachowski podziwia posłów, którzy w imię polskiej racji stanu nie chcieli dyskutować nad informacją premiera Cimoszewicza w sprawie penetracji Polski przez rosyjski wywiad: To zdarzenie dobrze zaświadczyło o naszej klasie politycznej. Pozwolimy sobie być odmiennego

zdania. Sejm, który nie interesuje się stanem bezpieczeństwa swojego państwa, to Sejm Targowicy.

● Piotr Żak rzecznik "Solidarności" - powiedział - SLD, PSL, UW i UP narzucają społeczeństwu własne rozwiązanie ponieważ wiedzą, iż taki układ w parlamencie nie powtórzy się już nigdy. Zależało im, aby tuż przed pielgrzymką Jana Pawła II podzielić polskie społeczeństwo, aby podczas pielgrzymki najwyższy autorytet mógł mówić o konstytucji w czasie przeszłym, Żak zapowiedział, że po Wielkanocy "S" przeprowadzi intensywną kampanię przekonywania obywateli, że konstytucję przyjętą przez Zgromadzenie Narodowe należy odrzucić w referendum. Lech Wałęsa były prezydent powiedział: to nie jest konstytucyjna większość. Konstytucję powinien przyjmować naród albo jego reprezentanci, którzy reprezentują większość narodu. obecny parlament nie reprezentuje większości. Byłoby lepiej, gdyby przejmowanie konstytucji odłożono na później.

● Józef Zych: konstytucja ma pełną legitymację demokratyczną powiedział marszałek Sejmu. Zaapelował do wszystkich, którzy nie znajdują w konstytucji proponowanych rozwiązań, aby współdziałali w jej przyjęciu w referendum.

● Biskup Tadeusz Pieronek powiedział: prawo moralne nie przestaje obowiązywać. Sądzę, że jest to prawo, które będzie podstawę do życia w społeczeństwie i trzeba z niego czerpać wszystkie dobra które zawiera, a tam gdzie mieści w sobie niebezpieczeństwa, trzeba o tym mówić jasno ludziom, że powinni się ich strzec - powiedział o konstytucji, biskup. Podkreślił, że jeżeli konstytucja rozbiega się z prawem moralnym, to przez to samo, prawo moralne nie przestaje obowiązywać. I to jest zadanie Kościoła: mówić o tych sprawach, ostrzegać i przekonywać ludzi, że powinni być bardziej ostrożni i słuchać bardziej Boga niżeli ludzi.

● Główny Urząd Statystyczny przedstawił informacje o stanie gospodarki w ubiegłym roku. Wynika z nich, że był to rok bardzo niekorzystny. Nastąpiło zwolnienie tempa rozwoju gospodarki. Wzrosły realne koszty działalności produkcyjnej, powodując spadek wartości zysków. Recesja objęła więk-

ich środków z budżetu, a więc trzeba będzie podnosić podatki, albo ponosić cenę wody. Błędne koło. W jednej gminie sprawującej zarząd zawsze będą zapędy i radnych, i zarządzających, aby wykorzystać ile się da, a potem niech się inni martwią. Dopiero wspólny zarząd albo stworzenie mechanizmów, które pozwolą na kontrolowanie tej jednostki zarządzającej i zagwarantowanie np. wpływów gmin w wys. ponad 50%-ale i odpowiedzialności - to jest jakaś alternatywa.

Co by Pan powiedział o mającym powstać związku komunalnym gmin w sprawie ujęcia wody?

□ Dwa lata temu pojawił się projekt porozumienia komunalnego, które jest formą tańszą. Polega to na spinaniu przez gminy

porozumienia w sprawie wspólnego zarządzania przez przedsiębiorstwo majątkiem i nie tworzy się odrębnych struktur nadzoru, ale poprzez pracowników urzędu sprawuje się i określa zasady. Na razie nie doszło to do skutku. Logicznym wydaje się, że gmina Kolbuszowa odbierając 80% wody powinna szczególnie zabiegać o prawidłową eksploatację i odtwarzanie majątku. Powinna być zainteresowana niezakłóconym funkcjonowaniem tego ujęcia i gdyby tak się działo, nie byłoby tego problemu. Doświadczenia są niedobre, więc nie może dziwić nieufność pozostałych gmin i chęć wspólnego zarządzania ujęciem czyli np. w postaci Związku Komunalnego.

Co by dało przeciętnemu odbiorcy wody utworzenie takiego związku gmin?

□ Celem utworzenia związku międzygminnego powinno być zapewnienie dostawy wody w wystarczającej ilości, o wymagalnej jakości i po cenie akceptowanej przez odbiorców wody. Czy to się uda, będzie zależało od poprawnej współpracy gmin, posiadanych środków na dotacje lub dostępu do funduszy np. na modernizację. Początki będą bardzo trudne i kosztowne, ale przewiduję w ciągu 3-4 lat stagnację, a nawet może spadek ceny wody. Chcę podkreślić, że związek nie jest jedyną drogą do osiągnięcia takich efektów, ale wszystko będzie zależało od decyzji trzech gmin.

Dziękuję za rozmowę.

Alina ZIĘTEK-SALWIK

Felieton na zamówienie ...

"Kolbuszowska wiosna"

W kalendarzu już wiosna, choć słupki tęczy w termometrze jeszcze o tym nie świadczy. Pierwszą oznaką naszej wiosny, coroczną zresztą, jest pojawienie się, wszelkiego rodzaju śmieci i odpadków, tak skutecznie chowanych pod śniegiem i lodem przez panią zimę. Także wody naszego potężnego Nilu pokazują obecnie bogactwo ludzi żyjących nad jego brzegami i to, co właśnie opuściło zakamarki ich zabudowań. Wiosna idzie. Coraz częściej, późną nocą czy nad ranem, słychać trele "spóźnionych słowików", którym po skonsumowaniu "pół ziemniaka" wydaje się, że są orłami. Klientów ci u nich dostatek, świadczy o tym nowy karawan. Komfort ostatniej podróży jak gdyby się zwiększył. Zakwitły nowe przyszczy na twarzach nastolatków, hodowane na coca-coli i hamburgerach z wiosennych promocji. Wiosna idzie. Nowe zastępy

uczniów, pod czujnym okiem doświadczonych starszych kolegów, uczą się dorosłości przy pomocy paczki klubowych i beziarkowego J 23 w mniej lub więcej ustronnych miejscach. Ze snu zimowego obudzili się także młodzi rowerzyści. Jest to w naszym społeczeństwie grupa bardzo potrzebna. Zamiast oglądać jakieś zgnile zachodnie filmy grozy wystarczy przejść się wieczorem. Dostarczą oni nam znacznie lepszej dawki horroru niż jakiś film, jeżdżąc z wielką prędkością, bez świateł, po chodniku, tuż przed naszym nosem. Panie Boże! Jeżeli nie zdołasz ich oświecić, oświeć przynajmniej ich rowery! Wiosna idzie. Biegające swobodnie pieski, w przerwach użyźniania łańcuchów miasta i okolic, udzielają dzieciom całkiem darmowych lekcji anatomii i fizjologii zwierzęcej, wyręczając pana od biologii, którym w tym czasie może wykonać na lekcji uczniom, tak

bardzo potrzebną wszystkim w szkole, sekcję zwłok ameby czy innego tasiemca. Znowu po zimie ożywiły się smutne i szare ściany budynków. Już wiadomo z napisów co myślą o sobie nawzajem skini, punki i anarchiści. Demokracja postępuje. Już nie ma tej obłudy i przemilczeń. Prawdopodobność i wyjście z podziemia, brak zakłamania i otwartość to cechy naszej młodzieży. Trzeba także wspomnieć o wspaniałej kolorystyce tych dzieł malarskich oraz o dojrzałej choć lapidarnej kompozycji. Wartość tych prac jest niekiedy ogromna. Ich cenę poznamy dokładnie czytając rachunek malarza, który wykonywał renowację ściany. Wiosna idzie. Niedzielniki kierowcy, wypucowawszy swoje samochodopodobne pojazdy marki FSO, usiłują jechać do teściowej na niedzielny obiad, bolidami kaszłaczącymi i rżącącymi, ksztuszącymi się wodą z benzyną, zakupioną w stacjach paliwowych różnego autorkamentu.

Tylko ptaki, jak zawsze, mają taki sam stosunek do rzeczywistości, widoczny gdy trzeba czyścić parapet, samochód czy ubranie.

Lucky MAN

szłość gałęzi przemysłu. Tragicznie wręcz przedstawiają się ubiegłoroczne wyniki gospodarcze polski w handlu zagranicznym. Deficyt w handlu zagranicznym w ub. roku wyniósł ponad 12,6 miliardów zł, i był ponad dwukrotnie większy niż w 1995 roku. Polska za rządów SLD-PSL stała się rynkiem zbytu dla innych państw. Relatywnie mniej eksportujemy i sprzedajemy na Zachód. Pro eksportowy charakter polityki gospodarczej rządu deklarowany trzy lata temu przez polityków SLD-PSL okazał się fikcją. Zdaniem polityków SLD-PSL ubiegłoroczne niepowodzenia gospodarcze rządu winna była tęga zima. Na kogo zwałiliby koalicja za swoją nieudolność, gdyby nie klimat?

● Związek Nauczycieli Ludowych ma być konkurencją dla Związku Nauczycielstwa Polskiego (300 tys. członków) oraz 100-tysięcznej "S" nauczycieli. Patronuje temu PSL. Idea nie ma jednak nic wspólnego z reformą edukacji, tylko z kampanią wyborczą.

● Sądzę, że większość polskich kierowców podziela moją negatywną opinię na temat podatku drogowego, który sprytnie nazwano podatkiem od środków transportu. Od kilku lat debatuje się o konieczności wliczenia go w cenę paliwa. Tymczasem przez ko-

lejny rok będziemy płacić według zasad nie mających nic wspólnego ze zdrowym rozsądkiem, w zależności od pojemności skokowej silnika. Pomijamy już nawet fakt, że płacimy podatek, zwany potocznie drogowym, a jeździmy po szosach dziurawych jak szwajcarski ser, zatłoczonych, niebezpiecznych.

● Likwidując Stocznnię Gdańską i usuwając generała Wileckiego obecne władze dokonują symbolicznej degradacji dawnej, zwycięskiej "Solidarności" i jej historycznego przywódcy, byłego prezydenta Rzeczypospolitej Lecha Wałęsy. Prezydent Wałęsa przegrał i trzeba pokazać Polakom, że przegrał ostatecznie. Jeżeli powyższe wywody nie są całkiem fikcją, to uczciwie przyznaje, że nie doceniałem determinacji, z jaką rządzący dzisiaj ludzie SLD chcą się skutecznie zemścić na Lechu Wałęsie. Pragnienie zemsty może zaslepić i odebrać rozsądek. Ciekawe, czy i do jakiego stopnia "mściciele" panują nad sobą i przewidują skutki swoich działań?

● Poseł SLD Tadeusz Biliński mieszkaniec Zielonej Góry, zmuszony do częstego korzystania z usług PKP, obliczył, iż po powrocie z wyczerpującej sesji parlamentarnej musi przejść niepotrzebnie 120 kroków od wagonu sypialnego, znajdującego w przodzie skła-

du, do wyjścia ze stacji, więc poprosił lokalne władze kolei, by zatrzymywały pociąg nieco bliżej.

● Coraz krytyczniej oceniamy czasy PRL. W 1994r. 40 proc. ankietowanych przez OBOP oceniało dobrze rządy PZPR, a 50 proc. źle. W najnowszym sondażu z 8-11 lutego, dobrą notę daje tylko 27 proc. ankietowanych, złą 59 proc. Najlepiej czasy PRL wspominają rolnicy: 53 proc. ocen pozytywnych.

(Materiały przygotowane na podst. relacji z następujących gazet: "Polityka", "Gazeta Wyborcza", "Gazeta Polska", "Trybuna", "Niedziela", "Wprost", "Nowiny", "Tygodnik Powszechny", "Myśl Polska", "Tygodnik Solidarnościowy", "Głos").

Podał: Stanisław RAK

Rozmowa z Krzysztofem Sochackim, rolnikiem - hodowcą

Rolnictwo trzeba traktować poważnie

Dziś następuje ucieczka młodzieży od rolnictwa, jako od czegoś nieatrakcyjnego, nieopłacalnego. Jak to się stało, że Pan wybrał hodowlę - tradycja, zamitowanie, sprzyjające warunki...

☒ O ucieczce młodzieży od rolnictwa, jako od czegoś nieatrakcyjnego mówiło się od kiedy sięgam pamięcią - w mojej młodości funkcjonowało nawet powiedzenie: "Kto na szkołę kamieniami, ten będzie pracował widłami". Wtedy, a więc w latach 70-tych, szczytem marzeń młodzieży wiejskiej było zdobycie zawodu, mieszkania i praca na "etacie", która dawała pewne bezpieczeństwo socjalne. Nawet absolwenci Techników Rolniczych nie myśleli o pracy na własnych gospodarstwach, woleli poszukać (złe słowo - pracy się wtedy nie szukało) a raczej pójść pracować w instytucjach obsługujących rolników. Na to, że ja po uzyskaniu dyplomu w całkowicie odmiennym kierunku, zdecydowałem się uprawiać ziemię i zająć się hodowlą, złożyło się wiele powodów, układających się w cały logiczny ciąg. Wychowałem się w rodzinie, gdzie szanowało się ziemię oraz pracę na roli i od najmłodszych lat poznawałem wszystkie prace w gospodarstwie rodziców. Ale o pozostaniu na gospodarstwie nie myślałem, bowiem miałem dobrą pracę, która zadowalała mnie zarówno ambicjonalnie jak i finansowo. Jak to już w życiu bywa, o wszystkim zadecydował przypadek. Jak to powiadają "serce nie sługa"... no i ożeniłem się w Cmolasie. Po przejęciu gospodarstwa od rodziców żony, stwierdziliśmy, że szkoda by ponad 60-letnia harówka jej ojca na roli poszła na marne - żona też pracowała zawodowo - postanowiliśmy więc przez kilka lat pogospodarować na swoim, jednocześnie pracując. Potrzebą chwili było wybudowanie budynku inwentarsko-składowego, a że materiały budowlane i kredyty można było wówczas dostać (rok 1980) jedynie na budynki specjalistyczne, to już w tym samym roku budynek o wymiarach 32x10 m stanął pokryty eternitem.

W związku z tym, że niektórzy pukali się znacząco w czoło mówiąc, że nic z tego nie będzie, bo "w rolnictwie nic się nie opłaca", postanowiłem sobie, i do dzisiaj twierdząc: "najgorzej się nie opłaca mówić, że się nie opłaca i nie nie robić". Jednocześnie zauważyłem, że ziemia i gospodarstwo nie znoszą dzielenia się pracą z kimś innym i zwolniłem się z pracy zawodowej. Zakasałem rękawy, nawiązałem współpracę z ODR-em w Boguchwale i w grudniu 1981 roku miałem w chlewni swoje pierwsze prosięta, od wcześniej kupionych loszek hodowlanych.

Jak ocenia Pan obecną sytuację w rolnictwie, w porównaniu do lat 70-tych czy 80-tych - co się zmieniło, jak jest ze zbytem i opłacalnością produkcji, jakie są warunki opłacalności?

☒ To bardzo trudne, złożone pytanie i nie

sposób na nie jednoznacznie i precyzyjnie odpowiedzieć. Każdy rolnik widzi to inaczej. Może więc zasignalizuję tylko najważniejsze, według mnie, problemy i podzielę się swoimi przemyśleniami.

W latach 70-tych i 80-tych rolnicy mieli znaczny komfort zbytu swojej produkcji mając jednocześnie znaczne problemy z zakupem sprzętu na wyposażenie gospodarstwa rolnego i materiałów budowlanych. Jednocześnie środki do produkcji rolnej były relatywnie tańsze niż obecnie. Wszystko co rolnik wyprodukował, niezależnie od ilości i jakości znajdowało natychmiast nabywcę, a jeśli to był nabywca z sektora "społecznego", było skrupulatnie ewidencjonowane i przeliczane na to, co rolnik może sobie za to kupić. W tych latach wolny rynek kojarzył się nam, rolnikom jedynie z wyższymi cenami za nasze produkty. Nic więc dziwnego, że kiedy po 90 roku, ten wolny rynek zaczął działać i jednocześnie zmalał popyt na nasze produkty, zaczęło się robić ciężko i wzrosło rozgoryczenie wśród rolników. Jednostkowo opłacalność produkcji znacznie spadła (wzrost cen nośników energii, nawozów, paszy) i można ją podnieść tylko poprzez wzrost wydajności. Do tego potrzeba jednak dużych pieniędzy na podniesienie poziomu mechanizacji. Dodatkowo dochodzą problemy ze zbytem, bowiem dzisiaj nie jest już specjalnym problemem jak więcej wyprodukować, tylko gdzie i za ile sprzedać.

Prowadzi Pan precyzyjną dokumentację kosztów i kalkulację działalności. Wielu rolników uważa to za zbędne czy też trudne - na czym to polega w Pana przypadku, czy sprawia kłopot, na ile jest pomocne?

☒ W obecnej chwili ta dokumentacja kosztów nie jest już tak precyzyjna jak była kilka lat temu, kiedy prowadziłem ją wspólnie z doradcami z Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Niemniej jednak, nawyk prowadzenia zapisów poniesionych kosztów i uzyskanych przychodów pozostał. Nie jest to ani trudne ani zbędne, a szczególnie teraz, gdy opłacalność jest znikoma - wręcz konieczne. Przecież ja muszę wiedzieć czy rozsypując do żłobów i koryt dziennie ok. 100 zł uzyskam za swoją pracę jakąś zapłatę czy tylko sam obornik. Dzięki prowadzeniu zapisów wiem również gdzie, kiedy i jakie nawozy wysiałem oraz za ile i co zebrałem. Samo prowadzenie zapisów jest bardzo proste. Wystarczy większy kalendarz, długopis i parę minut czasu na zapisanie wydatków i przychodów z minionego dnia. Analiza zapisów jest bardziej skomplikowana i może nie będę nią wszystkich czytelników znużył. Chętnym zawsze udzielię wyjaśnień osobiście lub, jeśli będzie ich więcej to na łamach Panoramy G.C.

Czy widzi Pan możliwość, potrzebę powstania w gminie masarni z prawdziwego zdarzenia, co dałoby możliwość

zbytu i stworzyło szansę dla producentów?

☒ Nie wiem co panowie rozumieją pod pojęciem "masarni z prawdziwego zdarzenia". Według mnie byłaby to masarnia o przerobieniu kilku ton żywca tygodniowo, taka masarnia miałaby na terenie gminy prawo bytu. Na pewno dużo łatwiej było podjąć taką inicjatywę kilka lat temu, gdy nie było praktycznie żadnej konkurencji. Obecnie są potrzebne na to przedsięwzięcie dość znaczne pieniądze i nie wiem czy byłoby na to stać jednego inwestora, bo oprócz masarni potrzebna jest również sieć sklepów. Ja to widzę raczej jako wspólny cel dla właścicieli sklepów (wożą towar z innych miejscowości), producentów żywca (trudności ze zbytem) oraz Zarządu Gminy (walka z bezrobociem i dochody z podatków). Ale to wszystko musi ktoś zainicjować i zorganizować, bo nie wystarczy powiedzieć, że masarnia jest konieczna, byłaby dobrodziejstwem.

...Ja, mówiąc szczerze, wbrew obiegowym opiniom trudności ze zbytem żywca jeszcze nie miałem i nie mam. Praktycznie ponad połowę produkcji sprzedaję na miejscu, począwszy od prosiąt, warchlaków, prośnych loszek, po tuczniaki, i od razu dodaję, że już w tej chwili klienci życzą sobie żeby tuczniaki nie były za tłuste. ...Podobnie rzecz się ma z Zakładami Mięsnymi w Jarosławiu, które wietrząc szansę z upadku Zakładów Mięsnych w Rzeszowie, już przysłali do mnie swoich przedstawicieli. Oni również chcą płacić dodatkowe premie za mięsność, co jest normalną praktyką w krajach Unii Europejskiej.

Aktualnie dużo się mówi o przeobrażeniach wsi - jakie Pan widzi szanse i możliwości dla rolnictwa w naszej gminie?

☒ Rzeczywiście, o przeobrażeniach na wsi dużo się mówi, ale tylko mówi. Na razie zauważyć można jedynie minimalne zmiany, myślę że dopiero za kilka lat będą one bardziej widoczne. Jedno jest pewne - nikt nam nie zmieni rolnictwa bez nas, rolników. Ale o tych zmianach, a szczególnie o swoich szansach powinni myśleć młodzi rolnicy i nie tylko rolnicy. Z moich obserwacji wynika, że obecnie młodzi poza nielicznymi wyjątkami nie bardzo wierzą w siebie i swoje możliwości. Chcą żyć wygodnie, od zasiłku do zasiłku i renty rodziców, nie myśląc o dalszej przyszłości. A przecież do nich właśnie są adresowane preferencyjne kredyty długoterminowe na rozwijanie gospodarstw. Wierzę jednak we wrodzoną pracowitość i gospodarność mieszkańców naszej gminy i wiem, że dobrze potrafią wykorzystać każdy kawałek urodzajnej ziemi, sam nie mogę stwierdzić co jest dla naszych rolników najlepsze. (...)

Dziękuję za rozmowę

Panorama - Gmina Cmolas Nr 3/97

KULTURA ...

Święto pieśni Kolbuszowa '97

19 marca br. w Miejskim Domu Kultury w Kolbuszowej odbył się I Wojewódzki Przegląd Chórów Szkolnych i Zespołów Wokalno-Instrumentalnych pod hasłem "Święto pieśni" Kolbuszowa 97. Organizatorami byli:

- ◆ MDK
- ◆ Urząd MiG w Kolbuszowej.

Celem przeglądu była prezentacja dorobku muzycznego szkół podstawowych i możliwości występu na szerszym forum muzycznych zespołów szkolnych, co mobilizuje te zespoły do podnoszenia kultury muzycznej już na tym najniższym poziomie edukacji. Organizatorzy podkreślali potrzebę takiego konkursu, gdyż chóry i zespoły szkolne pracują głównie na potrzeby własne, bez możliwości skonfrontowania swojego bogatego i ciekawego repertuaru, poza swoim środowiskiem.

Występujących oceniało jury w składzie: mgr Ewa Józwick, Iwona Leśniowska, mgr Bronisław Niezgodą. Brano pod uwagę dobór repertuaru, czystość brzmienia zespołu, interpretację i ogólny wyraz artystyczny. Jury uznało poziom zespołów za bardzo dobry.

W kategorii chórów wyróżniającym się zespołem był chór ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Leżajsku pod dyrekcją Barbary Kruczek. Jury doceniło także interpretację chóru Szkoły Podstawowej w Zarebkach pod dyrekcją Elżbiety Skowronek oraz dobór repertuaru Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej pod dyrekcją Jarosława Mazura.

W kategorii zespołów wokalno-instrumentalnych wyróżniono Dziecięcy Zespół Folklorystyczny "Kołowrotek" ze Szkoły Podstawowej w Woli Dalszej prowadzony przez Zdzisława Magonia, a działający pod patronatem



Gminnego Ośrodka Kultury w Białobrzegach. Jurorzy podkreślali zarówno dobór repertuaru jak i interpretację, a zachwycali się ogólnym wyrazem artystycznym. Zauważono również zespół Szkoły Podstawowej w Weryni prowadzony przez Urszulę Urbanik. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i pamiątkowe puchary.

Uczestnicy przyjeżdżali na koszt własny, a organizatorzy zapewniali gorący posiłek.

Sza

Dobry początek

Dziewczeta ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Kolbuszowej, prowadzone przez Krystynę Mazurkiewicz, zajęły I miejsce w półfinale Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w koszykówce dziewcząt. Mamy nadzieję, że i finał będzie szczęśliwy dla tej młodziutkiej drużyny. W zespole grały:

Witkoś Małgorzata, Mutwa Magdalena - kapitan, Mazurkiewicz Krystyna, Margańska Monika, Belza Agnieszka, Rymanowska Paulina, Stępień Paulina, Zawisza Katarzyna, Mikołajczyk Olga, Lipa Katarzyna, Borowiec Magdalena, Szadkowska Anna, Rząsa Kinga

(-)



Nowa Wieś, dn. 20.02.1997 r. List Otwarty do Rady Miasta i Gminy w Kolbuszowej

Społeczeństwo Nowej Wsi po raz kolejny zwraca się do P.P. Radnych Miasta i Gminy Kolbuszowa o przydzielenie w budżecie na rok 1997 środków finansowych na kontynuację rozpoczętej w 1995r. rozbudowy szkoły.

Dramat powstały po wstrzymaniu robót w 1996r. spowodował się pominięciem tej inwestycji w przewidywanym budżetowym na rok bieżący.

Tym faktem podważona została wiarygodność Rady, bowiem powołując się na fragment pisma z dn. 19.03.1996r. jako odpowiedzi na liczne prośby Społeczeństwa i Dyrekcji Szkoły w tej kwestii, czytamy:

...Kontynuację robót kubaturowych planuje się w przyszłym roku budżetowym, a zakończenie całego zadania inwestycyjnego w 2000 roku...

Ani wniosków różnych komisji, ani rozmów delegacji przedstawicieli naszego społeczeństwa z

Zarządem, ani pisemnych próśb, ani wniosków zebrań ogólnych sołectwa, w odniesieniu do tej, jako jedynej dla Nowej Wsi inwestycji, od 1995 roku nie wzięto pod rozwagę przy dzieleniu budżetu. A równocześnie nikt nie zaprzecza stwierdzeniu, że Szkoła w Nowej Wsi ma najgorsze warunki lokalowe wśród szkół tej gminy.

Czytamy w artykule prasowym "Nowin" z dn. 20 lutego 1997r. wypowiedź Wiceburmistrza "Wiemy jak jest w Nowej Wsi..." Czyżby więc zabrakło dobrej woli tych, którzy z woli wyborców mają decydować o ich sprawach i problemach? Czyżby w kreowaniu roli samorządu kolbuszowskiego zagubiono człowieka? W przypadku Nowej Wsi manipuluje się nawet istotami bezbronnymi, bo dziećmi, skazując je na wegetowanie w zagrzybionych ciasnych i zimnych pomieszczeniach szkolnych na daleką przyszłość.

Nie damy sobie wmówić, że inne społeczeństwa wykazały więcej zaangażowania w poprawę infrastruktury swojej placówki oświatowej niż Nowa

Wieś. Za nasze pieniądze zakupiliśmy 50 arową zadrzewioną działkę pod rozbudowę, z której wyśilkim społecznym wykarczowaliśmy drzewa i przygotowaliśmy pod budowę. Wydatkowaliśmy się na pełną dokumentację, której poprzednie władze gminne nie zaakceptowały. Pomogliśmy w dużym stopniu, by powstał budynek gospodarczy i by posesja szkoła (ok 300 mb) została ogrodzona. Zakupiliśmy i przywieźliśmy kilka tysięcy pustaków na mury nowej szkoły. Przekazaliśmy szkole drewno ze ściętych topoli. Na bieżąco pomagamy w zarządzaniu przyszkolnego placu rekreacyjno-sportowego. Wykonujemy nieodpłatne usługi fachowe w przypadkach drobnych awarii w budynku szkolnym.

Wziąwszy pod rozwagę nasz trud i nasze starania zwracamy się po raz kolejny z prośbą o włączenie do zadań inwestycyjnych kontynuację budowy szkoły w Nowej Wsi.

Rada Sołectwa - sołectwa N. Wieś
Sołectwo Nowa Wieś
Sołtys

Polska w potrzebie (fragmenty książki)

Od autora

Celem niniejszej pracy jest zwrócenie uwagi, że wynik wyborów w 1997r. będzie miał ogromne znaczenie dla losu naszego Narodu i Państwa. Wszystkim więc zatroskanym, aby sprawy potoczyły się pomyślnie dla Polaków, winno zależeć na tym, abyśmy się dobrze przygotowali do tego wielkiego wydarzenia. Głównie chodzi o to, byśmy się starali poznać prawdę o tym co faktycznie dzieje się w naszym kraju i abyśmy się nie pogubili w gąszczu szerzącego się wokół zakłamania i dezinformacji w ogóle, a w szczególności w okresie już przybierającej na sile kampanii wyborczej. Chcemy też pobudzić, uwrażliwić i zachęcić Rodaków do samodzielných przemysleń omawianych spraw, do usiłowania poszukiwania i zrozumienia rzeczywistych przyczyn tego, co dzieje się w naszym Kraju od 1944 roku do dziś, do wyciągnięcia prawidłowych wniosków, do włączania się do życia publicznego i brania odpowiedzialności za losy Narodu i Państwa - do masowego uczestnictwa w wyborach i oddania kartki wyborczej na sprawdzonych, uczciwych, prawych Polaków.

Polska w potrzebie

Czy uświadamiamy sobie tę prawdę, że Polska jest dziś w bardzo wielkiej potrzebie. Coraz częściej i głośniejsze mówi się i pisze o rządach złodziei, o rządach zbirów, o rabunku finansów Polski, o tym, jak dobija się gospodarke polską od 1989 roku, że Unia Europejska jest zgubą dla Polski, itd. Czy uświadamiamy sobie tę prawdę, że Polska znajduje się, jak może nigdy przedtem w swej historii, jak to określił Ojciec św. Jan Paweł II, "na bardzo ważnym witrażu dziejów", że najwyższy już czas bić na alarm, jednoczyć się, **sprawnie zorganizować obronę, bo ojczyzna w potrzebie.**

Podstawowym warunkiem wybrnięcia z zaistniałej sytuacji jest, by Polacy zrozumieli, że osoby sprawujące rządy w Polsce, reprezentują obcą rację stanu. Ich rodowodem jest "okrągły stół" - Magdalenka. Nie było tam jednak reprezentantów Narodu Polskiego. Po jednej stronie zasiadli przedstawiciele totalitarnego reżimu, który panował w Polsce od 1944r. z woli Moskwy, po drugiej stronie występowali przedstawiciele tzw. "opozycji", głównie też komuniści, którym nie udało się dorwać do władzy w 1968r. Wtedy przegrali. Jedni z nich opuścili nasz Kraj (dziś wracają). Inni pozostali w Polsce "na posterunku". Jedni i drudzy byli wspierani przez różne wpływowo ośrodki na Zachodzie i w Kraju. Niewiele osób zdaje sobie sprawę z roli odegranej przez lobby tzw. Europejczyków, głównie wpływowych polityków i publicystów żydowskiego pochodzenia - w niszczeniu wiosną 1989 roku szans na prawdziwą demokrację w Polsce i rozwoju Kraju. To właśnie ta grupa w imię własnych egoistycznych celów najbardziej przyczyniła się do oszukania Narodu w czasie "okrągłego stołu" i tzw. Magdalenki, a następnie narzuciła politykę "grubej kreski" i plan Sorosa-Sachsa-Balcerowicza.

"Okrągły stół" był bardzo zręcznym zabiegiem wymanewrowania niepodległościowych, narodowych i chrześcijańskich nurtów "Solidarności" z rzeczywistego wpływu na kształt Polski. Rezultatem "okrągłego stołu" jest to, co dzieje się w Polsce od wyborów 4-go czerwca 1989 roku do dnia dzisiejszego. Ścierają się i współzawodniczą ze sobą w naszym Kraju obce siły - kosztem Polski.

Aktualna sytuacja w Polsce nie jest rzeczą przypadkową. Wynika ona: z długofalowych, zaplanowanych i dobrze przygotowanych działań, różnych zewnętrznych i wewnętrznych, wrogich Pol-

sce środowisk; z głębokiego upadku moralnego społeczeństwa; z niskiego poziomu świadomości i bierności Polaków, będących następstwem i pozostałością systemu komunistycznego; częściowo też z naszych wad narodowych, a głównie z naszej biernej postawy wobec tego, co dzieje się w Polsce. Taka sytuacja polityczno-społeczna doprowadziła, że zmiany nie poszły jednak w kierunku dla nas pożądanym. Kraj nasz jest systematycznie ograbiany, znajduje się w rękach zorganizowanej mafii finansowej, a w finansach państwa panuje zamierzony chaos, który uniemożliwia kontrolę stanu finansów państwa. Niektórzy określają nasz ustrój mianem "złodziejski".

Powyższe stwierdzenia, niestety, potwierdzają fakty. Wymieńmy tu np. afery, które miały miejsce za czasów rządów T. Mazowieckiego:

- rublowa 15 bln zł
- import rublowy b. NRD 15 bln
- paliwowa 2 bln
- papierosowa 15 bln
- alkoholowa 10 bln
- składów celnych 3 bln
- ART-B 6 bln
- FOZZ 10 bln

Większość tych afer - jak twierdzą autorzy książki "Rządy zbirów" - promują osobiste, premierowskie podpisy T. Mazowieckiego.

Żle jest w służbie zdrowia, w szkolnictwie, w nauce. A dokąd zmierzamy w rolnictwie? Co dzieje się z polskim przemysłem? Wysokie bezrobocie też daje znać o sobie. Trwoni się dorobek pokoleń. Mają miejsca nie tylko liczne afery, ale także korupcja, nadużycia i zwykła bieda. Nikt się tego nie spodziewał. Na dobitkę i jakby na ironię wprawia się Polakom, że wszystko "gra".

Zatrucie ducha Narodu

Wiele wskazuje na to, że obok pogarszania się stanu zdrowia i stopy życiowej Polaków, a także sytuacji społeczno-moralnej kraju, zmierzają się konsekwentnie do moralnego rozkładu polskiego społeczeństwa, do zatrucia ducha narodu. To największa groźba, której niestety nie dostrzegamy.

Źródłem ogłupiania Polaków, rozluźnienia hamulców moralnych, zatrucia dusz i umysłów, kierowania nas w ślepe uliczki, są głównie, znajdujące się przeważnie w obcych rękach, polskojęzyczne środki masowego przekazu, filmy, różne publikacje, w których brutalnie eksponuje się agresję, goliżnę, seks, narkomanie, homoseksualne zbrocenia, satanizm, itp. Pojawiają się nawet podręczniki dla szkół podstawowych o seksie, o jego zbroczeniach i specjalne pismo "Bravo" o podobnych treściach. A uczniowie klas piątych szkół podstawowych śpiewają piosenki "o dziewczętach z Bombaju, co namiętnie kochają i całują tak mocno do krwi". Albo o "chłopcach z Albatrosa", o "chlaniu wody", itp. Oto są "wartości" mające kształtować postawę naszej młodzieży.

Nasza świadomość polityczna

Niski poziom świadomości politycznej i bierność Polaków budzą niepokój, w szczególności co do faktycznych i możliwych zagrożeń naszego Narodu i Państwa. Zwróćmy uwagę na jeszcze jedno groźne zjawisko, na jakąś wprost nieprawdopodobną naiwność Polaków i krótką naszą pamięć. Wrogowie Polski wykorzystują to i coraz częściej obarczają nas o udział w zbrodniach przez nich popełnionych, np. przypisują Polakom winę za stworzone przez Niemców obozy zakłady na terenach polskich. Zdumiewa wręcz nasza krótka pamięć. Oto jak szybko zapomnieliśmy kim byli: A. Kwaśniewski, J. Oleksy, B. Geremek, A. Michnik, J. Kuroń, A. Drawicz, J. Wiatr, L. Pastusiak, L. Mil-

ler i setki innych utrwalaczy totalitarnego, antynarodowego ustroju w Polsce.

Zapytajmy czy ludzie z tych kręgów, dziś rządzący Polską, wychowani w antypolskim systemie, którzy jemu gorliwie służyli, potrafią "myśleć po polsku".

A czy Polacy wiedzą jaki stosunek do Polski i Polaków ma przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, Bronisław Geremek? Dowiemy się o tym z przeprowadzonego z nim wywiadu w 1981r. przez Hannę Krall, którego fragment niżej cytujemy, za Stanisławem Wysockim. "W wywiadzie tym na stwierdzenie Hanny Krall, iż wydaje jej się, że Geremek niezbyt lubi Polaków tenże odpowiada beczelnie: <<Niezbyt lubię? Takie stwierdzenie nie jest ścisłe. Ja ich nienawidzę>> Następnie przedstawił wizję przejścia przez Żydów zrujnowanych warsztatów w Polsce twierdząc, że: <<Oplacilo się je nam doprowadzić do takiej żalosnej ruiny>>, gdyż <<W takim stanie będą je nam dawać za darmo i jeszcze całować w rękę, aby była praca dla Polaków i trochę towaru na rynku>>. Na zastrzeżenie Hanny Krall, że <<Solidarność>> może zatrzymać towary produkowane na eksport na granicy państwa lub w portach, docent B. Geremek powiedział: <<Jak to wszystko się uda (tj. przejście na własność w ramach reprivatyzacji zakładów przez Żydów w Polsce - S. Wysocki), to cała Solidarność będzie kić naganiała swoich członków, a i partyjnych też, do ostrej roboty w nadziei, że samorząd zbliża ją do zysków na horyzoncie. Te zyski będą, ale jak pęczęk marchwi przed lbem osła, aby chciał ciągnąć ciężki wóz>>. I dalej: <<No, to teraz nie będzie Pan już się zastanawiać, że cały ruch społeczny, który teraz tworzymy i ożywiamy najróżniejszymi nurtami i sposobami, ma na celu doprowadzenie do takich zmian w strukturze państwowo-gospodarczej Polski, aby Żydom w Polsce było zawsze lepiej niż Polakom>>".

Czy potrzebny komentarz? Czy takim ludziom można zaufać i oczekiwać z ich strony choćby tylko zwykłej lojalności wobec Państwa Polskiego?

Brońmy naszych wartości

O sile i prężności Narodu decydują wartości, wokół i na podstawie których toczy się i rozwija życie narodu - życie polskich rodzin i których to wartości Naród jest gotów bronić za wszelką cenę.

Nasze wartości to nasz język, nasze przastare dzieje, tysiącletnia historia, bogate dziedzictwo pokoleń, nasza kultura - wszystko to nas wiąże i łączy w jedną wielką rodzinę Polaków i składa się na naszą tożsamość. Zasadniczą jej osią jest katolicka wiara naszych ojców. Polacy od ponad tysiąca lat żyją w wierze i tradycji katolickiej. To nie jest, tak świadomie przecież ośmieszana "parafianiszczyna", czy "zaściankowość", jak sugerują nasi zajadli wrogowie, to istota naszej tożsamości. Ten najważniejszy jej element twardo podkreślali i eksponowali: Roman Dmochowski, Wincenty Witos, Ks. Kadrynal Stefan Wyszyński m. in. Dmochowski podkreślił, że "Katolicyzm nie jest dodatkiem do Polskości, ale tkwi w jej istocie". Religia Katolicka i społeczna nauka Kościoła stanowią też o naszej tożsamości narodowej i z tej drogi nam zejść nie wolno. Przypomnijmy w tym miejscu słowa Ks. Prymasa Glempa: "Nadto uparcie i małymi dawkami wpaja się przekonanie, że Polska to kraj nietolerancji, szowinizmu i dewocji. A wszystko to wywodzi się rzekomo z katolicyzmu", a skoro katolicyzm należy do naszej tożsamości, to ataki na Kościół uderzają w naszą tożsamość, podkopują byt Narodu i Państwa Polskiego.

Może więc wreszcie zaczniemy powoli rozumieć skąd i dlaczego płynie tyle nienawiści i oskarżeń pod adresem Kościoła, tyle obraźliwych, często też i kłamliwych zarzutów, w których celują "polskie pisma": "Gazeta Wyborcza", "Nie", "Wprost", i tyle innych, nawet, niestety "Wiadomości Kulturalne", manifestujące swoje "europejskie" stanowisko w sprawie "normalności", pom-

graffi i homoseksualizmu. Jak widzimy, nasza sytuacja jest bardzo trudna. Że do naszej polskiej owczarni wdarły się wilki. Że najwyższy czas obudzić się i zrobić w niej porządek, demaskując wrogów, "żeby naprawić - Polska była Polska".

Potrzeba moralnej odnowy Narodu

Chcąc posprzątać nasz Dom - Polskę, musimy zacząć od samych siebie, przeanalizować i przemyśleć nasze czyny, zastanowić się na wypełnieniu naszych obowiązków wobec Boga, Ojczyzny i własnego Narodu. Trzeba nam przeprowadzić głęboki rachunek sumienia, uświadomić sobie nasze wady i przewinienia i podjąć dzieło odnowy. Nie wolno nam nigdy upadać na duchu. Trzeba wierzyć w zwycięstwo Dobra nad złem, Prawdy nad kłamstwem. Śpiewajmy częściej piękną pieśń: "O Maryjo, Ty Polski i świata Królowo! O Maryjo odmień nasz Naród na nowo". U naszej Królowej szukajmy natchnienia i pomocy.

Ojciec Święty Jan Paweł II powiada: "Polska wola o ludzi sumienia. trzeba tego głosu słuchać i nie zagłuszać". A więc słuchajmy głosu sumienia i nie zagłuszajmy go w sobie. Uznajmy za treść polskiego honoru: żyć pięknie, dążyć ku celom nie tylko osobistym, ale i użytecznym społecznie i stawić sobie coraz wyższe wymagania, być prawymi ludźmi, miłować Boga i Ojczyznę, i być dla niej oparciem. Moralna odnowa narodu, to konieczność odrobienia zaległości minionego pięćdziesięciolecia, to konsekwentna długofalowa praca. Trzeba ją ożywić i nasilić. Wykorzystujmy też każdą szansę, by wyciągnąć Polskę z bagna. Mam na myśli głównie dobre przygotowanie się do wyborów bo tylko tą drogą można będzie powoli rozpocząć "naprawę" Rzeczypospolitej, w oparciu o program respektujący interes Państwa i Narodu. Stojąc na gruncie prawdy i moralnej odnowy, będziemy bardziej zdolni do zwalczania panoszącego się w naszym Kraju zła. Będziemy lepiej odczuwać i rozumieć potrzebę jednoczenia się Narodu poprzez łączenie się, choćby nawet nieformalnie z ludźmi myślącymi - po katolicku i po polsku.

Moralna odnowa narodu to permanentny problem rodziców, księży, nauczycieli - nas wszystkich. To problem, który winien w zdrowej przyjaznej, lecz i wysoce odpowiedzialnej formie zająć także w środkach masowego przekazu - w telewizji, radiu, w prasie, jak również w kulturze i naszej literaturze.

Odpowiedzialność wymaga świadomości istotnych faktów w życiu Narodu i Państwa. Przypomnijmy w tym miejscu Teheran, Jaltę, Poczdam, gdzie rozstrzygnięto o nas bez nas. Potem Polska Ludowa, "okrągły stół", "gruba kreska". Pamiętajmy, że dla osadzenia nazistów powołano Trybunał Norymberski, a komuniści, którzy dopuścili się nie mniejszych zbrodni niż hitlerowcy - powracają do władzy. Winę za potworne zbrodnie komunistów zwołano na system i na Stalina. Wreszcie uświadommy to sobie głęboko, że przeciw tacy przywódcy jak Hitler czy Stalin nie działali w pojedynkę, ani w odosobnieniu, lecz mieli zawsze do pomocy całą rzeszę klakierów, "utrwalaczy", w postaci artystów, pisarzy, dziennikarzy. Cała ta otoczka ponosi w równej mierze taką samą odpowiedzialność za historię, co "wybitne" jednostki.

Dzisiaj cała plejada byłych aktywnych "klakierów i utrwalaczy systemu komunistycznego", których nie sposób wyliczyć, jest u władzy w naszej Ojczyźnie. Jakaż jest ich mentalność i postawa wobec Polski? Jak traktują nasz Kraj. Jak traktowany jest Naród. Człowieka jako podmiotu czyniono przedmiot manipulacji.

Aktualna rzeczywistość polityczna świadczy dobitnie o tym, że polskie życie polityczne nie opiera się ani na prawie, ani tym bardziej na moralności. Chcąc dziś przerwać pasmo niepowodzeń i wyprowadzić Polskę na nasz szlak dziejowy, trzeba zrzucić ciężące na nas od 1944r. jarzmo obcych sił decydujących o naszym losie. To trudne zadanie spada na barki wszystkich świątliwych Polaków,

Na najbliższy okres głównym zadaniem jest uświadamianie jak najszerszych rzesz naszego społeczeństwa o stanie spraw Państwa i Narodu oraz o znaczeniu najbliższych wyborów parlamentarnych dla zmiany tej sytuacji.

Co przed nami?

Aktualna sytuacja w Polsce musi ulec zmianie. Oszukiwany i zubożony Naród musi się obudzić. Nikt nam naszego domu nie urządzi tak, by nam było w nim dobrze. Sami musimy tego dokonać. Sami musimy dbać o podniesienie poziomu moralnego społeczeństwa, jego świadomości politycznej i dyscypliny społecznej. Musimy się wzajemnie uświadamiać, wspierać, łączyć i jednaczyć w obronie żywotnych spraw Narodu i naszych własnych. Powoli zaczynamy dostrzegać skąd płyną zagrożenia. "Przez lata włączano w nas frazesy o dobrodziejstwie <<gospodarki rynkowej>> nie wspominając oczywiście, że to jest tylko szyld dla ukrytej intencji wyeksploatowania nowych terenów i zdominowania ich gospodarczego, a potem politycznego". Zmiany, jakie nastąpiły po 4 czerwca 1989r. były dla Polski, jak się później okazało, wpadnięciem "z deszczu pod rybną". Rządy były i dotychczas są sprawowane arbitralnie, w oderwaniu od społeczeństwa. Nie kierowały się polską racją stanu i interesem Państwa i Narodu Polskiego. Najgroźniejszymi obecnie ugrupowaniami dla Polski są partie, przemysłnie podzielone (ale w decydujących sprawach zawsze występujące razem) na SLD, UW i UP. To ich głosami została podjęta w Sejmie najbardziej szkodliwa i godząca w interes Narodu i Państwa Polskiego ustawa o wyprzedaniu polskiej ziemi obcym. Razem z nimi jest też prezydent Kwaśniewski, który szybko ją podpisał i tym samym przyspieszył jej realizację. To ich ludzie, Lewandowski (UW) i Kaczmarek (SLD) w jednakowo szybkim tempie i z równą gorliwością prowadzili i prowadzą najbardziej szkodzącą Polsce, a właściwie rozkradającą Polskę prywatyzację. To ich ludzie włoką Polskę do jej unicestwienia we wspólnej Europie. Obecnie w Polsce są najbardziej zagrożone od wewnątrz Kościół katolicki i polska wieś - chłopci, główne filary naszej mocy i siły. Z nich to, przy wsparciu świadomych robotników, powinna powstać najpoważniejsza siła wyborcza, siła do ratowania Polski.

Przed każdym uprawnionym do głosowania Polakiem stanie problem, na kogo oddać głos? Odpowiadamy: najpierw trzeba sobie uświadomić, na kogo nie wolno głosować. Generalnie więc, jak to z powyższego wynika, nie wolno głosować na kandydatów tych ugrupowań, które rządziły Polską w latach 1944 do dziś. Skupiają się one, głównie w Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Wolności i Unii Pracy oraz częściowo w Polskim Stronnictwie Ludowym.

W Polskim Stronnictwie Ludowym jest poważny nurt narodowy. Ufajmy, że "tarcia" we władzach PSL zostaną przezwyciężone na rzecz tego nurtu, który w kontekście montowania układu, może skutecznie przeciwstawić się obecnej lewicy i autentycznie służyć Polsce.

Wszystkie świadome patriotyczne siły Narodu winny zwrócić szczególną uwagę na podniesienie świadomości narodowej i politycznej chłopów i robotników. Trzeba ich przekonać, aby głosując, brali pod uwagę realne zagrożenie Ojczyzny, a więc także i ich bytu. Aby pamiętali o słowach wielkiego przywódcy ludu polskiego. Wincentego Witosa, że gdy Ojczyzna w potrzebie, trzeba jej bronić, i "że interesy jednostek zejść muszą na drugi plan wobec interesów państwa", bo, tak mówił W. Witos - "Polska winna trwać wiecznie".

Co robić, by wyrwać Polskę z osaczenia wrogich sił. Poruszmy tu bardzo ważną sprawę, sprawę naszych stosunków z sąsiadami Polski i kwestią mniejszości narodowych.

Przed paroma laty Bogusław Jeznach tak przedstawił ten problem:

"Sytuacje Polski z zewnątrz określała trzy

główne czynniki: Niemcy, Rosja i Żydzi. Każdy z nich dąży do panowania nad nami. W latach 1939-1945 krwawo dominowali tu Niemcy. Przez następne 45 lat Rosja. Obecnie dostaliśmy się pod dominację Żydów. Wzrost wpływów Żydów widać najwyraźniej w kulturze, informacji, religii i polityce.

Zażydzenie tematyki programów telewizyjnych osiągnęło poziom irytujący nawet mało wybrednych widzów. Łamy czasopism i półki księgarń roją się od reportaży z Izraela, wspomnień z getta, narzekania na antysemityzm, przepisów kuchni koszernej, malowanych ptaków i antologii mądrości z Talmudu. Najbardziej poczytne pisma w Polsce znajdują się pod kontrolą Żydów: <<Gazeta Wyborcza>> (Adam Michnik), <<Polityka>> (Daniel Passent, K.T. Toeplitz), <<Tygodnik Powszechny>> (Jerzy Turowicz), itp.

Postępuje wyraźny proces judaizacji polskiego Kościoła, czemu patronuje krakowski <<Tygodnik Powszechny>> i sekundująca mu sieć Klubów Inteligencji Katolickiej.

Istotą zaś planu Balcerowicza i jego celem jest doprowadzenie Polski do ruiny po to, by ją następnie sprzedać za bezcen obcym w procesie prywatyzacji. Jednocześnie trwa proces przyłączenia Polski do <<wspólnego domu europejskiego>> pod przewodnictwem Niemiec. W tym celu dokonuje się rozbijanie polskiej armii, planuje podwójne obywatelstwo, dla obcych i upodobanie podziału administracyjnego do niemieckich landów.

Zatrzymajmy się jeszcze nad stosunkiem Żydów do Polski. Generalnie, nie mówiąc o jednostkach, czy nawet większych grupach, ich stosunek do Polski był zawsze wrogi i nie się tu nie zmieniło. Przeciwnie, od kilkudziesięciu lat prowadzą oni bezwzględnie, brutalną, oszczerczą, kłamliwą kampanię przeciwko nam w świecie i w naszym Kraju. Robią to celowo. Chodzi im o oszkodowanie i przygotowanie w Polsce gruntu do osiedlenia się Żydów, stworzenia sobie zaplecza przed Arabami, kosztem Polski i Polaków, a nawet za cenę unicestwienia naszego Państwa. Rządzący Polską też działają przeciw interesom Polski i Polaków. Każde zaś słowo prawdy o nich, czy reakcję z naszej strony lub w naszej obronie, Żydzi kwitują słowem "antysemityzm". Premierzy Izraela bluźnią na Polaków, a nasz prezydent i ministrowie przepraszają. Jak podają w prasie, w Nowym Jorku krążyły żydowskie ulotki o treści: Jan Paweł II - katolicki hitlerowski zbrodniarz z II wojny światowej. Zauważmy - prezydent Clinton ostro zareagował na wystąpienie Ks. Jankowskiego w Gdańsku, ale milczał o ulotce przeciw Ojcu Świętemu w Nowym Jorku. Pytanie... dlaczego?

Nie traćmy więc już czasu na wzajemne przekonywanie się, "kto jest Polak, a kto wróg", bo "karawana musi jechać dalej". Dalej - ku wytyczonym celom, ku Polsce suwerennej, wolnej, niepodległej, dobrej Matce wszystkich Polaków. Byłoby jednak wskazane, aby Polacy pamiętali o tym, że nie są "gęsi i swój język mają" i aby nie odwoływali się do fałszywych przyjaciół z Zachodu, także do tzw. ekspertów, czy opinii światowej. Raczej zaufajmy tym, którzy całe swoje życie służyli Polsce.

Posłuchajmy jednego z najznakomitszych polskich myślicieli i uczonych, profesora Feliksa Konecznego, autora dzieł o cywilizacji (turańskiej, bizantyjskiej i żydowskiej), o prawach historii i wielu innych. My należymy do kręgu cywilizacji łacińskiej, zachodnioeuropejskiej, wytworzonej przez Kościół rzymsko-katolicki.

Prof. Koneczny uważał ją za najwyższy poziom osiągnięcia cywilizacyjnego. Twierdził, że cywilizacja wykluczająca się wzajemnie i nie można być cywilizowanym na dwa sposoby.

Odnieśmy jeszcze do powyższych rozwiązań twórcy polskiej polityki Romana Dmochowskiego i zapamiętajmy je: "W naszej polskiej naturze tkwi życzliwość dla innych narodów, nawet dla

ciąg dalszy ze strony 7

tych, które nam krzywdy wyrządziły; życzymy im powodzenia, byleby nie naszym kosztem".

Godzi się też przypomnieć stanowisko wybitnego uczonego i dyplomaty, Pawła Włodkowica, przekazane Polakom: "Bądźcie gościnni, bądźcie tolerancyjni, siadajcie przy jednym stole z Żydami, Saracenami i poganami. Dawajcie dobry przykład. Ale jeżeli goście nadużyją gościnności i tolerancji i chcą zamienić gospodarza w niewolnika, należy się ich pozbyć".

Zakończenie

Wielu Polaków stawia sobie coraz częściej pytanie - co będzie dalej z Polską? A przecież Polska jest naszą Matką. Od nas zależy Jej "dzisiaj i jutro". Wylaliśmy morze krwi dla Polski. Dziś trzeba pracy, pracy i jeszcze raz pracy oraz organizacji, organizacji i jeszcze raz organizacji. Działać musimy odpowiedzialnie i solidarnie, bo "żałobny Polsce bije dzwon". To zmusza do opamiętania się, do otrząśnięcia się z marazmu.

Dziś trzeba wielkiego zrywu w obronie zagrożonego bytu narodu i Państwa. Musimy też mieć głęboką świadomość, że Polską i w polskim

interesie może rządzić dobrze ten, kto zyska autentyczne poparcie i zaufanie Narodu. Nie możemy dopuścić ponownie do Władzy tych, którzy zdradzili Polskę i zdeptali godność Narodu Polskiego.

Warto o tym pamiętać, wertując listy kandydatów na posłów i senatorów.

*Jeden nam potrzebny cud
Jeden nam potrzebny cud,
aby przejrzał polski lud:
kto jest Polak, a kto wróg,
wtedy nam pomoże Bóg.*

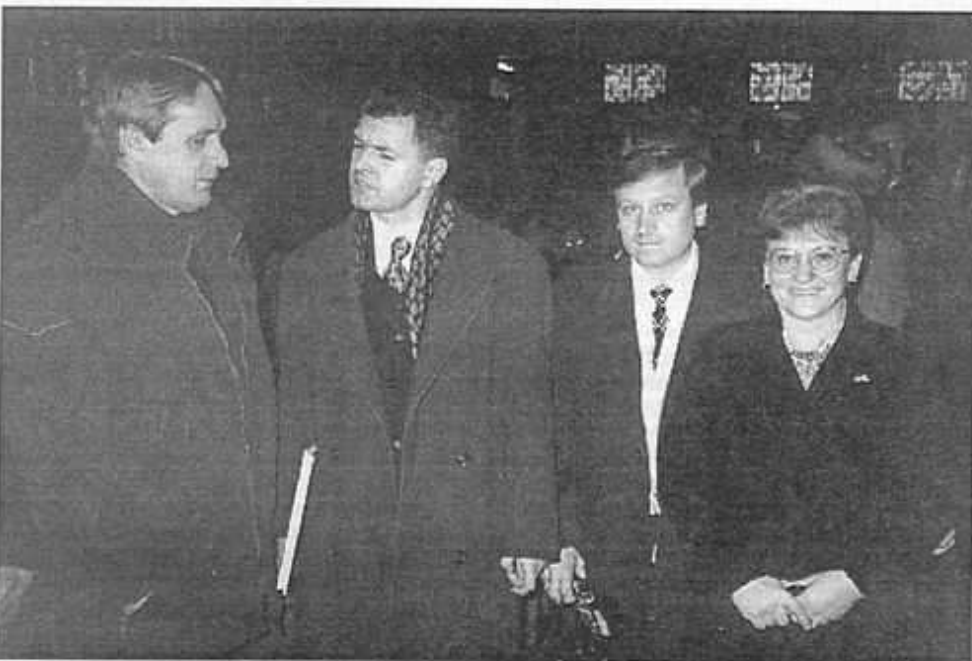
*Aby to się mogło stać,
trzeba już się przestać bać,
demaskować przebiegaczy,
oszukańców, obrzezańców.
Niech nazwisko nas nie zmyli
skorpion w barwy włazł motyli.*

*I obmyśla podły gad,
jak oszukać polski świat.*

Prof. Stanisław BORKACKI

Marian Krzaklewski w Chicago

Od Janusza Gorzelanego z Chicago, otrzymaliśmy kilka zdjęć z wizyty Mariana Krzaklewskiego w tym mieście (jednym z większych skupisk Polaków). Oczywiście przewodniczący spotkał się tam też z rodakami z Kolbuszowej.



Szczególnie mile i serdecznie witali Mariana Krzaklewskiego jego rodacy z Kolbuszowej

Apel Prymasa Polski

Do Kapłanów i Wiernych archidiecezji warszawskiej o pomoc dla Stoczni Gdańskiej i jej pracowników

Manifestacje "Solidarności" na ulicach wielu miast Polski świadczą o bólu nie tylko rodzin pracowników upadającej stoczni, ale i społeczeństwa polskiego, które w Stoczni Gdańskiej widzi symbol odrodzenia Polski przez Solidarność.

Trudno zrozumieć, dlaczego przez kilkanaście lat nie potrafiono wypracować realistycznej koncepcji gospodarczego rozwoju tej stoczni. Niezależnie od zaniedbań przeszłości dziś trzeba znów okazać społeczną solidarność z "Solidarnością". Stocznia Gdańska powinna stanąć na własnych nogach! Dla nas, chrześcijan, ważniejszy jest człowiek i rodzina niż rachunek ekonomiczny. Ekonomia ma służyć nie ekonomii, ale człowiekowi. Dlatego zwracam się do Was, Kapłani i Wierni, o poparcie Stowarzyszenia "Solidarni ze Stoczną Gdańską" i wykup "cegielek", które będą rozprowadzane. Pomoc w tym względzie mogą świadczyć kancelarie parafialne lub stowarzyszenia przy parafiach. Zebrane pieniądze można przesłać bezpośrednio na konto: GE Capital Bank O/Gdańsk 17100007-11966-200 stowarzyszenie "Solidarni ze stoczną Gdańską", 80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24.

Można korzystać z innych form pomocy.

Przez złożone ofiary w spontanicznym ruchu społecznym pragniemy pobudzić instytucje finansowe do poważnego potraktowania problemu, jaki dzisiaj stanowi Stocznia Gdańska. Wszystkim ofiarodawcom składam serdeczne Bóg zapłać!

Józef Glemp
Kardynał Prymas Polski.

Wizyta zagranicznych przedsiębiorców

Coraz większą pozycję na rynku przetwórstwa owocowo-warzywnego południowo-wschodniej Polski zdobywa młody (istniejący niespełna osiem miesięcy) Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego "ORZECH" w Kolbuszowej.

Oprócz zdobytych medali na targach we Lwowie i Przemysłu świadczących o jakości produktów i uznaniu w kręgach producentów i handlowców, zakład zyskuje coraz większe uznanie wśród specjalistów polskich i zagra-

nicznych d/s rolnictwa. Dowodem tego jest wizyta w zakładzie 26 marca br. delegacji międzynarodowej uczestniczącej w zorganizowanym przed ODR w Boguchwale kursie "Prywatne rolnictwo i jego ekonomiczne aspekty". W Kolbuszowej byli przedstawiciele Rosji, Ukrainy, Białorusi, Litwy i Stanów Zjednoczonych. Grupę przewodniczył dr Donald EWANS z Uniwersytetu w Pensylwanii. Po obejrzeniu hal produkcyjnych ZPOW "ORZECH" odbyło się spotkanie, na którym

o historii zakładu i potrzebach rynku mówił Stefan Orzech, o szansach polskiego rolnictwa i przetwórstwa - D. Ewans. Dyrektor Kolbuszowskiego oddziału Banku Depozytowo-Kredytowego, Marek Ulatowski przedstawił możliwości współpracy BDK i banków wschodnich sąsiadów sprzyjające rozwijaniu intensywnych kontaktów gospodarczych między Polską, Ukrainą, Białorusią i Rosją.

Wyrażamy nadzieję, że w ten sposób związane kontakty w niedalekiej przyszłości zaowocują coraz większą współpracą gospodarczą, zwłaszcza z partnerami ze Wschodu, na co stawia ZPOW "ORZECH".

(-)



Na placu, przed zakładem, Fot. Z CZACHOR



Podczas spotkania, fot. Z CZACHOR

Wspomnienie...

W dniu 24 marca 1997 w poniedziałek Wielkiego Tygodnia zmarła nagle podczas porannej mszy świętej w Kościele Parafialnym w Mazurach wieloletnia nauczycielka Karolina Potańska.

Trudno pisać o kimś w czasie przeszłym jeżeli pamiętamy Go pełnego życia, uśmiechu i jeżeli odchodzi tak nagle i niespodziewanie. Jeśli w wymiarze ludzkim wydaje się, że powinien żyć ponieważ musi pomagać najbliższym.

Karolina Potańska z domu Gniewek urodziła się 30 stycznia 1932 w Kupnie. Dzieciństwo jak dla Jej całego pokolenia było trudne. W kampanii wrześniowej 1939 roku straciła ojca. Wychowywała Ją i rodzeństwo matka.

Po wojnie rozpoczęła naukę w kolbuszowskim liceum. W 1951 roku zdała egzamin dojrzałości, ukończywszy równocześnie kurs pedagogiczny. W tym samym roku zwraca się do Wydziału Oświaty w Kolbuszowej z podaniem o skierowanie jej do pracy w szkole podstawowej we wsi: Mazury, Mechowiec lub Nowej Wsi. Otrzymuje nakaz pracy do Szkoły Podstawowej w Mazurach.

Pracę rozpoczyna 1 września 1951 roku. Z tą szkołą zwiąże się na zawsze. Będzie to dla Niej pierwsza i ostatnia placówka. W Mazurach wychodzi za mąż i zakłada rodzinę. Bez reszty wrasta w tą wieś.

W Szkole Podstawowej pracuje na pełnym etacie do momentu przejścia na emeryturę w dniu 31 grudnia 1981 roku.

Później do 1987 pracuje w niepełnym wymiarze etatu.

Ucząc, sama uzupełnia swoje wykształcenie. Kończy Studium Nauczycielskie w Rzeszowie, szereg kursów dokształcających oraz wyższe studia zawodowe w zakresie geografii. Jeszcze na trzy lata przed przejściem na emeryturę ukończyła studium nauczania początkowego.

Za swoją pracę otrzymuje wyróżnienia i nagrody. Jednak, jak zawsze sama podkreślała najważniejszą dla Niej była ocena wypowiedziana po latach przez uczniów. Uczyla podczas swojej pracy chyba wszystkich przedmiotów, jednak najukochańszym była geografia.

Nikt, kto miał sposobność być jej uczniem nie zapomni jej lekcji. Zawsze przygotowana, uśmiechnięta, wymagająca ale sprawiedliwa w ocenie uczniów. Na całe życie uczniowie zapamiętali Jej wypowiedzi na temat przyrody i świata, wspaniale przygotowane przez Panią Karolinę wycieczki. Była wychowawcą umiejętności i z taktem kształtującym charaktery swoich wychowanków. Niezmiernie dużo Jej zawdzięcza kilka pokoleń mazurskich dzieci.

Angażowała się w działalność społeczną. Zawsze życzliwa, skłonna do pomocy innym. Do ostatniej chwili wchodziła w skład Zespołu Synodalnego i grupy charytatywnej przy parafii w Mazurach.

W Wielką Środę, 26.03.1997 roku w kościele w Mazurach, obok rodziny zebrał się Jej przyjaciele, koleżanki i koledzy z



Sp. Karolina POTAŃSKA

pracy, jej wychowankowie, młodzież ze szkoły oraz społeczność wiejska aby pożegnać Panią Karolinę.

Księża we wzruszających słowach przypomnieli postać Zmarłej, podkreślając, że woła Pana Boga było powołanie Jej do wieczności w tym właśnie czasie i w tym świętym miejscu.

Po Mszy Świętej Ten szlachetny człowiek i wspaniały pedagog na zawsze spoczął na mazurskim cmentarzu.

Andrzej JAGODZIŃSKI

WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

KOLBUSZOWA



Podczas sesji, 26 marca, Rada Miejska zatwierdziła regulamin pracy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kolbuszowej

1. W skład gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kolbuszowej wchodzi:

- Batory Franciszek - przew. Komisji
- Serafin Zofia, z-ca przew.
- Mikołajczyk Elżbieta, z-ca przew. członkowie

2. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kolbuszowej działa w dwóch grupach:

I. Terapeutyczna - orzekająca Serafin Zofia - przew. członkowie:

- Batory Franciszek,
- Lenart Aniela,
- Zygmunt Ryszard,
- Mierzejewska Krystyna,
- Skowroński Zbigniew,

II. Profilaktyczna - oświatowa Mikołajczyk Elżbieta, przew. członkowie:

- Kozakiewicz Maria
- Plis Anna,
- Stagraczyński Witold,
- Markusiewicz Krystyna,
- Krogulec Maria,
- Chmielowiec Helena.

3. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kolbuszowej rozpatruje sprawy na posiedzeniach w trzyosobowych składach.

4. Wydatki związane z działalnością Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kolbuszowej pochodzą ze środków:

- funduszy zabezpieczonych w budżecie gminy,
- opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Budżet Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 1997 rok:

I. Dochody - 10.000 zł.

II. Wydatki - 10.000 zł.

5. Zadania Komisji:

Komisja powinna być ciałem opinującym inicjującym i nadzorującym wykonanie gminnego programu. W szczególności do jej zadań należy:

- współpraca z pełnomocnikiem burmistrza przy konstruowaniu projektu gminnego programu,
- opiniowanie decyzji o cofaniu zezwoleń w przypadku naruszania zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim i nietrzeźwym lub zakłócania porządku publicznego w

miejsu sprzedaży alkoholu lub najbliższej okolicy w oparciu o ar. 4 ust. 1 pkt 4 ustawy,

- prowadzenie kontroli przestrzegania warunków sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych,
- podejmowanie działań zmierzających do poddania się leczeniu odwykowemu osób uzależnionych od alkoholu,
- współpraca z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Miejsko-Gminną Poradnią Odwykową, dyrekcjami szkół podstawowych i średnich oraz Policją w zakresie udzielania pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom jak również edukowanie społeczności lokalnej, dzieci i młodzieży na temat sposobów zapobiegania zagrożeniom alkoholowym.

Z sesji Rady Miejskiej Kolbuszowa, 26 marca br.

Marcowa sesja w Kolbuszowej zdominowana była dyskusją nad budżetem MiG. Przewodnicząca Komisji Oświatowej Janina Sito złożyła wniosek o przyznanie 63 tys. zł na budowę szkoły w Nowej Wsi. Zaproponowała, aby na ten cel przeznaczyć następujące środki:

- a) z Dz. 74 paragraf 72 (tj. rekultywacja wysypiska śmieci) kwotę 20 000 zł;
- b) z Dz. 50 paragraf 36 (tj. budowa parkingu w Przedborzu) kwotę 15 000 zł;
- c) z Dz. 40 paragraf 36 (tj. rolnictwo) kwotę 5 000 zł;
- d) z Dz. 79 paragraf 72 (tj. rozbudowy Szkoły Podstawowej w Weryni) kwoty 10 000 zł;
- e) z Dz. 97 paragraf 81 (tj. rezerwy ogólne i celowe) kwoty 13 000 zł

Propozycja ta spotkała się ze sprzeciwem wielu osób. Burmistrz podkreślał potrzebę gospodarności i nierozdrabniania środków finansowych na wiele małych inwestycji, które nie będą skończone w tym roku. Przew. Komisji Finansowe J. Wiącek wyjaśniał, że na posiedzeniu różnych komisji dyskutowano nad tą sprawą i poszczególne komisje odrzuciły wniosek przeznaczenia środków na budowę tej szkoły czy na budowę sal gimnastycznych. Nie przeczył, że warunki w Nowej Wsi są ciężkie, ale zaproponowane 63 tys. zł nie wystarczą nawet na budowę i zrobienie stropu, a wtedy będą niszczyć mury. Kurator nie dołożył do inwestycji ciągnących się przez lata. Poszczególni radni obrzuli się, że chce się uszczuplać i tak skromne kwoty na rolnictwo, budowę szkoły w Weryni czy budowę bardzo potrzebnego parkingu w Przedborzu.

Wypowiedziała się także zdesperowana przedstawicielka Nowej Wsi, która odczytała list otwarty mieszkańców wioski do przewodniczącego Rady Miejskiej w Kolbuszowej, przypomniawszy obietnice czynione przez tę Radę, że szkoła będzie ukończona w roku 2000. Podkreślała, że jest to inwestycja już rozpoczęta, a tymczasem przeznaczają się pieniądze na dokumentację w innych miejscowościach. Pełną dramatyzmu wypowiedź zakończyło retoryczne pytanie: dlaczego my musimy rozumieć innych, a nikt nie chce zrozumieć nas?

Przewodniczący Rady przypomniał, że inwestycja ta była rozpoczęta przez tę Radę w 1995 roku i Rada musi albo zawiesić tę budowę na określony czas podając uzasadnienie, albo ją kontynuować, bo społeczeństwo wsi zaangażowało się w pracę. Ludzie są rozgoryczeni, bo była umowa, że nie dostają żadnych pieniędzy na inne rzeczy tylko na szkołę, tymczasem realizowana jest tylko pierwsza część umowy.

Wniosek o wprowadzenie tej inwestycji w 1997 roku kosztem uszczuplenia wcześniej wymienionych działów (prop. J. Sito) nie zyskał w głosowaniu aprobaty radnych.

Budżet MiG na 1997 r.

26 marca br. Rada Miejska w Kolbuszowej uchwaliła budżet Miasta i Gminy na rok 1997. Za przyjęciem budżetu głosowało 19 osób, 3 były przeciw i 3 się wstrzymały.

Dochody oraz przychody (nadwyżka z lat ubiegłych oraz kredyt BOŚ zgodnie z zawartą umową) budżetu MiG Kolbuszowa w roku 1997 mają przynieść 19.850.537 zł. Tyle też będą wynosić wydatki, których podział jest następujący:

- 1) rolnictwo 647.000,-
- 2) leśnictwo 6.000,-
- 3) transport 315.000,- (w tym utrzymanie dróg publicznych 160.000)
- 4) łączność 15.000,-
- 5) gospodarka komunalna 4.683.000,- (w tym oczyszczanie miast 60.000,-, zieleni w mieście 40.000,-, oświetlenie ulic 140.000)
- 6) gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne 632.500,- (w tym ochotnicze straże pożarne 90.000,-)
- 7) oświata i wychowanie 8.462.050,- (w tym szkoły podstawowe 6.550.859,- (przedszkola 1.250.000,-)
- 8) kultura i sztuka (w tym biblioteki 305.000,- ośrodki kultury 250.300,-)
- 9) ochrona zdrowia 40.000,- (w tym przeciwdziałanie alkoholizmowi 10.000,-)
- 10) opieka społeczna 2.372.103,-
- 11) kultura fizyczna i sport 280.000,-
- 12) różna działalność 136.000,-
- 13) administracja państwowa i samorządowa 1.544.502,-
- 14) dotacje na finansowanie zadań gospodarczych 175.000,- (jest to dotacja dla Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na dopłaty do ogrzewania mieszkań komunalnych)
- 15) rozliczenia różne 23.081,- (są to rezerwy ogólne i celowe)

Ogółem wydatki wynoszą: 19850 537 zł.

Zakaz uprawy maku i konopii

Gmina Kolbuszowa otrzymała od Urzędu Wojewódzkiego z Rzeszowa zezwolenie na uprawę 8 ha maku i konopii w 1997r.

Ponieważ nie ma chętniej jednostki uprawnionej do kontraktacji tych roślin Urząd MiG nie może wydać stosownego zezwolenia na uprawę. W związku z tym na terenie gminy obowiązuje całkowity zakaz uprawy maku i konopii w 1997r. Nielegalne uprawy będą karane.

NIWISKA



Z sesji Rady Gminy

Podczas ostatniej sesji, która odbyła się 25 marca br. Rada Gminy w Niwiskach zdecydowała o podniesieniu cen wody. Od 1 kwietnia br. woda dostarczana z ujęć własnych gminy kosztować będzie:

- 1) 0,80 zł za 1 m sześcienny dla gospodarstw domowych
- 2) 1,30 zł za 1 m sześcienny dla gospodarstw innych, niż gospodarstwa domowe

Podjęto także decyzję o sprzedaży w formie przetargu nieruchomości (pow. 0,47 ha) mienia komunalnego położonego w Leszczach, oznaczonego numerami: 108, 109, 112. Uzyskane ze sprzedaży środki przeznaczone na prace związane z budową gazociągu w Leszczach. Równocześnie podjęto uchwałę o przystąpieniu do inwestycji "Budowa wodociągu w Leszczach", a nadzór nad wykonaniem tej uchwały powierzono Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, Gospodarki Finansowej, Rzemiosła i Usług.

Następną uchwałą była decyzja o sprzedaży w formie przetargu nieruchomości (pow. 0,04 ha) mienia komunalnego położonego w Przylęku oznaczonego numerem działki 783/5, z przeznaczeniem, w ten sposób uzyskanych środków, na cele związane z działalnością Szkoły Podstawowej w Przylęku.

Wprowadzono poprawki do Uchwały z 9 lipca 1993 roku z późniejszymi zmianami, dotyczącej określenia zasad usytuowania punktów sprzedaży napojów alkoholowych na terenie Gminy Niwiska. Do uchwały dołączono warunki sprzedaży tych napojów:

- a) wydzielone stoisko sprzedaży
- b) zezwolenie musi być ważne i wywieszone w widocznym miejscu w sklepie
- c) zabrania się prowadzenia reklamy sprzedaży napojów alkoholowych w lokalu i obok lokalu
- d) nie można podawać alkoholu małoletnim, nietrzeźwym oraz na kredyt lub pod zastaw
- e) posiadanie zaświadczenia z Sanepidu, że lokal odpowiada warunkom epidemiologicznym
- f) alkohol, który jest na wynos nie może być spożywany w sklepie i najbliższym jego sąsiedztwie
- g) alkohol, który jest spożywany w miejscu sprzedaży (gastronomia) nie może być sprzedawany na wynos

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jako załącznik do uchwały dołączono "Gminny program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych".

Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Alkoholizm - jest to zjawisko społeczne, które stanowi jedno z najpoważniejszych zagrożeń zdrowotnych i społecznych.

W celu zmniejszenia rozmiarów jak również dotkliwosci szkód wynikających z nadużywania alkoholu Rada Gminy w Niwiskach przyjmuje do realizacji na 1997 rok następujący Gminny Program działania w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych:

1. Dążenie do minimalizacji ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych.
2. Cofanie zezwoleń w przypadkach nieprzestrzegania zasad obrotu napojami alkoholowymi a zwłaszcza sprzedaży alkoholu osobom nieletnim i nietrzeźwym.
3. Wydanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na czas nie dłuższy niż określony w ustawie jako minimalny (dwa i cztery lata).
4. Przestrzeganie i kontrolowanie sprzedaży, podawania napojów alkoholowych osobom nieletnim.
5. Eliminowanie nielegalnego handlu napojami alkoholowymi i przypadków łamania przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi poprzez systematyczną kontrolę punktów sprzedaży.
6. Prowadzenie wspólnie z Organizacjami Społecznymi i Kościołem oraz instytucjami oświatowymi i kulturalnymi akcji uświadamiającej mającej na celu przeciwdziałanie alkoholizmowi.
7. Prowadzenie działalności oświatowej w szkołach poprzez pogadanki, filmy, dyskusje o tematyce alkoholowej, propagowanie trzeźwego stylu życia.
8. Popieranie działalności rozrywkowej, artystycznej, sportowej i innej która kształtowała by normy obyczajowe oraz styl życia zgodnie z duchem trzeźwości.
9. Współpraca z Policją w celu zwiększenia skuteczności interwencji wobec zachowań osób znajdujących się pod wpływem alkoholu.

Na terenie gminy usytuowanych jest 15 punktów sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 18%. Do tej pory, zgodnie z ustawą, nie były pobierane opłaty koncesyjne, dlatego istniało wiele małych punktów sprzedaży. Rada Gminy zdecydowała, że nie będzie określać ani liczby tych punktów, ani sołectw, gdzie miałyby się znaleźć te punkty, wychodząc z założenia, że sytuacja sama się wyklaruje, gdy zostaną wprowadzone opłaty.

Zasady odpłatności za usługi opiekuńcze

% Kryterium dochodowego	Wysokość odpłatności liczona od kosztu usługi w procentach		
	Osoba samotnie gospodarująca	Osoba samotnie gospodarująca nie posiadająca rodziny	Osoby w rodzinie posiadająca rodzinę
101-150	3	5	10
150-200	5	10	15
201-300	10	15	20
powyżej 300	20	30	50

Kalkulacja stawki godzinowej za usługi opiekuńcze na 1997r.

GOPS Niwiska planuje na rok 1997 zatrudnienie 1 opiekunki domowej	
1 etat przeciętnie 450 zł x 12 m-cy	= 5.400,00 zł
ZUS + FP 48%	= 2.592,00 zł
zakł. fundusz świadczeń socjalnych	= 330,00 zł
środki czystości	= 20,00 zł
	razem 8.342,00 zł

170 godz. m-nie x 12 m-cy = 2040 godzin rocznie
8.342,00:2040 = 4,09 zł za 1 godzinę pracy opiekunki domowej

Rada podjęła uchwałę w sprawie szczegółowych zasad przyznawania odpłatności za usługi opiekuńcze, częściowe lub całkowite zwolnienie od opłat, trybu ich pobierania i zasad zwrotu za udzielone świadczenia.

Usługi opiekuńcze przysługują nieodpłatnie osobom i rodzinom, których dochód nie przekracza kryterium dochodowego określonego w art. 4 ust. 1 z dnia 29 listopada 1990r. o pomocy społecznej.

Komu przysługują usługi opiekuńcze (wyciąg z uchwały)

§ 1

Usługi opiekuńcze przysługują również osobom i rodzinom nie spełniającym kryterium dochodowego określonego w 4 ust. 1 pod warunkiem ich zwrotu na zasadach określonych w tabeli - stanowiącej załącznik Nr 1 do niniejszej uchwały.

§ 2

1. Ustala się stawkę godzinową świadczonej usługi przez opiekunki domowe w wysokości wynikającej z kalkulacji stawki godzinowej usług zatwierdzonych przez Zarząd Gminy.

2. Ustala się stawkę miesięczną świadczenia usług w formie pomocy sąsiedzkich - w kwocie 60,00 zł brutto.

§ 3

W sytuacjach wyjątkowych, losowych kierownik GOPS może zwolnić całkowicie lub częściowo osoby i rodziny wymienione w 2 od odpłatności za usługi.

Za wyjątkowe i losowe sytuacje uważa się, śmierć, klęskę żywiołową.

§ 4

1. Odpłatność o której mowa w tabeli określonej w 2, osoba uprawniona wpłaca do kasy Urzędu Gminy do dnia 15-go każdego miesiąca.

2. Niewpłacone należności określone w ust. 1 będą podlegać ściąganiu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

§ 5

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Niwiskach.

(x)

Budżet Gminy Niwiska na 1997 rok

Sesja Rady Gminy Niwiska 25 marca br. zatwierdziła budżet gminy.

W 1997 roku dochody budżetu wyniosą 4 377 905,00 zł, z czego na wydatki inwestycyjne przeznaczona się 797 563,00 zł., na wydatki na zadania bieżące 3 529 251,00 zł., a rezerwę ogólną ustala się na 31 091,00 zł.

Szczegółowy podział wydatków:

Rolnictwo	89 215,00 zł
(w tym m.in. dopłata do reprodukcji zbóż, a także ziemniaków; dopłata do zakupu wapna nawozowego; dopłata do oprysków stonki ziemniaczanej; melioracja; konserwacja rowów; szkolenie rolników; rekultywacja "Błonia" w Sieclance)	
Leśnictwo	925,00 zł
Transport	105 600,00 zł
(w tym utrzymanie dróg publicznych gminnych, wynagrodzenie dróżnika, zakup paliwa i części do kosiarki)	
Gospodarka Komunalna	623 588,16 zł
Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne	
	61 000,00 zł,
(z czego na Ochotnicze Straże Pożarne przeznaczono 46 000,00 zł)	
Oświata i wychowanie	2 202 343,84 zł
Kultura i Sztuka	87 234,00 zł
(z czego na biblioteki - 40 000,00 zł, a na ośrodki kultury - 47 234,00 zł)	
Opieka Społeczna	486 150,00 zł
Kultura fizyczna i sport	40 000,00 zł
Administracja państwowa i samorządowa	630 758,00 zł
Rezerwa budżetowa	31 091,00 zł

Gminny Ośrodek Kultury

W Gminnym Ośrodku Kultury w Niwiskach wznowiło swoją działalność kółko plastyczne prowadzone przez Agnieszkę Skiba. Dzieci, nieodpłatnie, mogą brać udział w zajęciach, odbywających się we środy. Jedynym wymogiem jest to, by każdy miał własne materiały potrzebne do zajęć.

Planowane są różne konkursy plastyczne, a prezentacja prac odbywać się będzie w bibliotece. Na początku dzieci uczyły się malować piśanki i robić świąteczne dekoracje.

Turniej szkół

W sobotę, 12 kwietnia br. o godz. 9.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Niwiskach odbędzie się I etap "Turnieju Szkół" z całej gminy. Będzie to druga edycja turnieju. W ubiegłym roku, mimo że odbył się on po raz pierwszy, było duże zainteresowanie uczniów, a zwycięstwo przypadło wtedy młodzieży ze Szkoły Podstawowej w Przylęku.

W konkursie każda ze zgłoszonych szkół reprezentowana będzie przez pięciu uczniów, którzy muszą się wykazać wiedzą ogólną ze wszystkich przedmiotów w zakresie programu nauczania w szkole podstawowej, znajomością geografii i historii najbliższej okolicy, a następnie sprawnością fizyczną. W każdej konkurencji będą brali udział wszyscy uczniowie otrzymując odpowiednią ilość punktów. Po zakończeniu wszystkich etapów i zliczeniu punktów okaże się która szkoła wygrała (są to zawody zespołowe). Dyrektor GOK Małgorzata Tetlak zapewnia, że podobnie jak w ubiegłym roku, teraz także będą atrakcyjne nagrody, bo sponsorzy już zadeklarowali swoją pomoc.

"Poeci i Pisarze Dzieciom"

W piątek, 25 kwietnia br. o godz. 9.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Niwiskach odbędzie się eliminacje środowiskowe konkursu recytatorskiego pt. "Poeci i pisarze dzieciom". Konkurs ten od lat cieszy się dużą popularnością wśród dzieci szkół podstawowych. Składa się z trzech etapów:

I etap - eliminacje środowiskowe, II etap - eliminacje rejonowe, III etap - eliminacje wojewódzkie. W tym roku nowością jest to, że uczniowie mają większą swobodę w doborze swojego repertuaru i mogą wybierać autorów wierszy recytowanych podczas konkursu, których nazwiska zaczynają się na litery A,B,C.

**STARY
DZIKOWIEC****Z sesji Rady Gminy**

Na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, Rada Gminy w Starym Dzikowcu podczas sesji 26 marca br. ustaliła, że na terenie gminy będą cztery punkty sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) oraz cztery punkty gastronomiczne, gdzie będą te napoje podawane do spożycia na miejscu.

Określono także minimalną odległość miejsc sprzedaży alkoholu od wejścia na teren posesji, na których znajdują się szkoły i placówki oświatowo-wychowawcze, obiekty i miejsce kultu religijnego (kościół, kaplice, cmentarze), obiekty służby zdrowia, obiekty użyteczności publicznej i urzędy, ale także lustra wody załewu "Maziarnia". Odległości te wynoszą:

Stary Dzikowiec - 50 mb.

Kopcie - 50 mb.

Lipnica - 50 mb.

Spie - 300 mb.

pozostałe miejscowości - 100 mb.

Aby ubiegać się o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych trzeba mieć przede wszystkim opinię miejscowej Rady Sołeckiej, pozytywną opinię bezpośrednich sąsiadów oraz mapkę uwzględniającą odległość tego miejsca od punktów sprzedaży użyteczności społecznej (wymienionych wcześniej).

W przypadku ubiegania się o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych do spożywania w miejscu sprzedaży, trzeba mieć dodatkowo decyzję o odbiorze zakładu gastronomicznego wydaną przez Państwowego Terenowego Inspektora Sanitarnego.

Wniosek o wydanie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych winien szczegółowo określać godziny sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.

Zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych wydawane są na 2 lata, a dla zakładów gastronomicznych na 4 lata.

Określono także, iż alkohol może być sprzedawany w sklepach branżowych, w których dodatkowo prowadzona jest sprzedaż artykułów delikatesowych w oryginalnych opakowaniach oraz placówkach z oddzielnym stoiskiem wyodrębnionym z głównej powierzchni sklepowej.

Rada Gminy postanowiła, że wójt upoważni odpowiednie osoby do kontroli placówek prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych w zakresie:

a) przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi

b) warunków prowadzenia sprzedaży napo-

jów alkoholowych określonych przez Radę Gminy w Starym Dzikowcu

c) ustalonych godzin sprzedaży

d) przestrzegania zakazu reklamy napojów alkoholowych

Osoby z tymi uprawnieniami będą mogły występować do organów kontrolnych Państwowej Inspekcji Handlowej czy Policji o stwierdzenie przypadków nie przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi.

Podczas tej samej sesji Rady Gminy powołano Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w składzie:

- 1) Krzysztof Klecha - przewodniczący
- 2) Helena Tęcza - pełnomocnik gminy
- 3) Agata Warunek
- 4) Andrzej Przyczyna
- 5) Józef Kopec
- 6) Maria Kopec
- 7) Stanisław Wilczyński
- 8) Jan Serafin
- 9) Władysław Szczęch*

Rada Gminy w Starym Dzikowcu podczas sesji w dniu 26 marca br. powołała Komisję Konkursową do przeprowadzenia konkursów na stanowisko dyrektorów szkół w poszczególnych miejscowościach.

Szkoła Podstawowa w Starym Dzikowcu:

- * mgr Krzysztof Klecha przewodniczący przedst. Urzędu Gminy
- * Maria Cwajna sekretarz przedst. Urzędu Gminy
- * mgr Jadwiga Trzpis przedst. Kuratorium Oświaty
- * mgr Grzegorz Stoczerz przedst. Kuratorium Oświaty
- * mgr Halina Puzio przedst. Rady Pedagogicznej
- * mgr Barbara Drapała przedst. Rady Pedagogicznej
- * Eugeniusz Panek przedst. rodziców
- * Konstanty Halat przedst. rodziców
- * mgr Irena Błat przedst. ZNP Szkoła Podstawowa w Mechowcu:
- * mgr Krzysztof Klecha przewodniczący przedst. Urzędu Gminy
- * Jan Serafin sekretarz przedst. Urzędu Gminy
- * mgr Jadwiga Trzpis przedst. Kuratorium Oświaty
- * mgr Grzegorz Stoczerz przedst. Kuratorium Oświaty
- * mgr Danuta Skiba przedst. Rady Pedagogicznej
- * Bogumiła Gul przedst. Rady Pedagogicznej
- * Małgorzata Sasiela przedst. rodziców
- * Ryszard Kudej przedst. rodziców
- * Czesław Kubiś przedst. ZNP Szkoła Podstawowa w Lipnicy:
- * mgr Krzysztof Klecha przewodniczący przedst. Urzędu Gminy
- * Franciszek Ozga sekretarz przedst. Urzędu Gminy
- * mgr Jadwiga Trzpis przedst. Kuratorium Oświaty
- * mgr Grzegorz Stoczerz przedst. Kuratorium Oświaty
- * Andrzej Szczęch przedst. Rady Pedagogicznej
- * Maria Kosiorowska przedst. Rady Pedagogicznej
- * Stanisław Trznadel przedst. rodziców
- * Elżbieta Plaza przedst. rodziców
- * mgr Wiesława Jenioła przedst. ZNP Szkoła Podstawowa w Wilczej Woli

- mgr Krzysztof Klecha przewodniczący przedst. Urzędu Gminy
 - Jan Jarosz sekretarz przedst. Urzędu Gminy
 - mgr Jadwiga Trzpis przedst. Kuratorium Oświaty
 - mgr Grzegorz Stoczer przedst. Kuratorium Oświaty
 - mgr Elżbieta Tęcza przedst. Rady Pedagogicznej
 - mgr Elżbieta Łubgan-Sołtyńska przedst. Rady Pedagogicznej
 - Teresa Szczęch przedst. rodziców
 - Marek Porębski przedst. rodziców
 - Grażyna Tokarz przedst. ZNP
- Przedzskole Samorządowe w Starym Dzikowcu:**
- mgr Krzysztof Klecha przewodniczący; przedst. Urzędu Gminy
 - Maria Cwajna sekretarz; przedst. Urzędu Gminy
 - mgr Jadwiga Trzpis przedst. Kuratorium Oświaty
 - mgr Grzegorz Stoczer przedst. Kuratorium Oświaty
 - Stanisław Rzeszut przedst. Rady Pedagogicznej
 - Maria Rusin przedst. Rady Pedagogicznej
 - Maria Piłaza przedst. rodziców
 - Barbara Nowak przedst. rodziców
 - Teresa Serafin przedst.

Budżet Gminy

Stary Dzikowiec na rok 1997

Podczas ostatniej sesji, 26 marca br., Rada Gminy w Starym Dzikowcu przyjęła budżet gminy na 1997 rok. Ustalono, że dochody budżetu gminy w tym roku wyniosą 5 270 905 zł. W związku z tym ustalono następujące wydatki:

- 1) rolnictwo 126 100 zł
- 2) leśnictwo 3 600 zł
- 3) transport 92 300 zł (w tym m.in. utrzymanie dróg gminnych)
- 4) gospodarka komunalna 922 475 zł (w tym m.in. oświetlenie ulic - 30 000 zł, wydatki na finansowanie inwestycji jednostek budżetowych i zakładów budżetowych - 760 000 zł)
- 5) gospodarka mieszkaniowa i niematerialne usługi komunalne 116 400 zł (w tym Ochotnicze Straże pożarne - 40 000 zł)
- 6) oświata i wychowanie 2 663 602 zł (w tym m.in. szkoły podstawowe 2097 102 zł, dowożenie dzieci do szkół - 3 000 zł, przedszkola - 160 000 zł, przedszkola przy szkołach podstawowych - 79 500 zł, materiały i wyposażenie - 145 880 zł)
- 7) kultura i sztuka 52 000 zł (kwota w całości przeznaczona jest na biblioteki)
- 8) opieka społeczna 478 684 zł (w tym m.in. na zasiłki i pomoc w naturze - 372 700 zł, świadczenia społeczne - 369 500 zł, terenowe ośrodki pomocy społecznej - 61 760 zł)
- 9) kultura fizyczna i sport 26 500 zł
- 10) różna działalność 6 100 zł
- 11) administracja państwowa i samorządowa 562 575 zł
- 12) różne rozliczenia 105 369 zł (jest to rezerwa celowa i ogólna)

Ogółem wydatki budżetu ustalono na 5 155 705 zł, oraz nadwyżkę budżetową w wysokości 115 200 zł, którą przeznaczają się na spłatę kredytów bankowych i spłatę pożyczki.

Zaplanowane inwestycje na 1997 rok:

- a) odnowa drogi wojewódzkiej nr 360 (Lipnica - Dzikowiec) 50 000 zł
- b) budowa oczyszczalni ścieków w Starym Dzikowcu 30 000 zł
- c) budowa kanalizacji sanitarnej w Lipnicy 715 000 zł
- d) budowa Domu Strażaka w Spiach 5 000 zł
- e) budowa sali gimnastycznej w Starym Dzikowcu 59 000 zł
- f) budowa sali gimnastycznej w Wileczej Woli 47 000 zł
- g) budowa szkoły podstawowej w Kopciach 95 000 zł
- h) budowa szkoły podstawowej w Spiach 90 000 zł
- i) budowa przedszkola w Mechowcu 30 000 zł
- j) budowa wodociągu Kopcie-Spie 40 000 zł
- k) modernizacja drogi Maziarnia-Nart 18 600 zł
- l) budowa wodociągu Wilecza Wola-Spie 19 000 zł
- l) budowa gazociągu Spie-Wilecza Wola 15 000 zł

W sumie na inwestycje w 1997 roku w gminie Stary Dzikowiec przeznaczają się 1 216 600 zł.

(x)

ny, którzy dla zabawy zechcieli rozwiązać test, najlepszą znajomością zagadnień wykazał się Sekretarz Gminy inż. Jan Niemczyk uzyskując 18 punktów (średnia pracowników to 13-14 pkt).

Konkurs

"Poeci i Pisarze Dzieciom"

20 marca 1997r. w Ośrodku Kultury w Raniszowie odbyła się XI edycja konkursu "Poeci i Pisarze Dzieciom" - Literackie A...B...C... Udział wzięły dzieci ze szkół podstawowych z Raniszowa, Stanisławskiego i Mazurów.

W formie recytacji udział wzięło 36 dzieci, w formie piosenki - 1 osoba, w formie inscenizacji - 2 teatryki: z Raniszowa ze sztuką pt. "Pewna wiadomość" J.Ch. Andersena pod kierunkiem Danuty Niemczyk oraz ze Stanisławskiego ze sztuką pt. "Na straganie" J. Brzechwy pod kierunkiem Marii Sondej.

Zwycięzcami zostali: kategoriirecytacji w I kat. wiekowej (kl.I-IV):

- I miejsce - Edyta Potocka ze SP Mazury,
- II miejsce - Paulina Chmiel ze SP Mazury,
- III miejsce - Joanna Kus ze SP Mazury.

Komisja przyznała również wyróżnienia dla: Pauliny Selwy ze SP Raniszów, Agnieszki Grochali ze SP Mazury i Marcina Potockiego - ucznia kl. I z SP Mazury.

W formie recytacji w II kat. wiekowej zwyciężyli:

- I miejsce - Tomasz Kolano z Raniszowa,
 - II miejsce - Bernadeta Popek z Mazurów,
 - III miejsce - Kinga Ruszkowska z Raniszowa,
- oraz zostali wyróżnieni następujący uczniowie: Bartosz Krudysz, Aneta Frącz, Łukasz Czuyłt, Monika Hansel, Marta Piórek, Marta Gil, Małgorzata Chorzępa.

W kategorii piosenki jako jedyna zaprezentowała się Edyta Potocka - uczennica kl. IV z Mazurów.

Zwycięzcy oraz wyróżnieni reprezentować będą naszą gminę na eliminacjach rejonowych w Kolbuszowej. W konkursie tym oceniane były również prace plastyczne, których wypłynęło ogółem 25. Technika prac była dowolna. Do konkursu rejonowego jury zakwalifikowało 6 prac, których autorami byli: Elżbieta Wiącek, Bernadeta Popek, Joachim Popek, Joanna Stępień, Rafał Kupiec - wszyscy z Mazurów.

Zwycięzcy w w/w konkursie otrzymali nagrody oraz dyplomy ufundowane przez GOKSiR w Raniszowie.

W skład komisji oceniającej uczestników wchodził:

1. Anna Kruk - instruktor WDK w Rzeszowie,
2. Danuta Niemczyk - nauczyciel ze SP Raniszów,
3. Maria Sondej - nauczyciel ze SP Stanisławskie,
4. Halina Adamczyk - nauczyciel ze SP Mazury
5. Jan Tęcza - inspektor UG w Raniszowie
6. Stanisław Samojedny - dyrektor GOKSiR

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania nauczycielkom, które przygotowały dzieci do konkursu tj. Danucie Niemczyk z Raniszowa, Marii Sondej ze Stanisławskiego, Halinie Adamczyk, Bożenie Smolak, Danucie Popek, Lucynie Wiącek i Barbarze Potańskiej - Woś z Mazurów.

Genowefa KRUDYSZ



Kościół parafialny w Woli Raniszowskiej

Olimpiada Wiedzy o Gminie

W Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniszowie 31 stycznia, odbyła się IV edycja Olimpiady Wiedzy o Gminie. Przystępujący do konkursu musieli wykazać się znajomością lokalnych problemów, historii gminy, geografii i kultury. Pewno ze względu na stopień trudności, udział wzięło tylko 12 uczestników, pomimo że nagrody dla zwycięzców były atrakcyjne. Na 20 pytań testowych ułożonych przez dyrektora GOKSiR-u Stanisława Samojednego, 13 prawidłowych odpowiedzi udzielili Karol Partyka i Tomasz Rumak. Spośród pracowników Urzędu Gmi-

ciąg dalszy ze strony 13

Z sesji Budżet Gminy Raniżów na rok 1997

Podczas marcowej sesji Rada Gminy w Raniżowie uchwaliła budżet gminy na 1997 rok.

W tym roku ogółem wydatki gminne szacuje się na 4 992 215 zł, w tym:

- 1) rolnictwo 38 417 000 zł
- 2) transport (w tym utrzymanie dróg) 140 000 zł
- 3) gospodarka komunalna 778 416 zł
- 4) straż pożarna 66 000 zł
- 5) oświata i wychowanie 2 547 382 zł (w tym wynagrodzenia osobowe pracowników 2 142 032 zł)
- 6) kultura i sztuka (biblioteki) 47 000 zł
- 7) przedszkola (3 przedszkola w gminie) 290 000 zł
- 8) opieka społeczna 393 000 zł
- 9) kultura fizyczna i sport 130 000 zł
- 10) administracja rządowa i samorządowa 732 000 zł

W 1997 roku przeznaczają się w budżecie 1 057 000 zł na inwestycje:

- a) drogi 140 000 zł
- b) telefonizacja 20 000 zł
- c) remiza OSP w Stanisławowie 15 000 zł
- d) rozbudowa szkoły w Woli Raniżowskiej 120 000 zł
- e) rozbudowa szkoły w Mazurach 50 000 zł
- f) infrastruktura nad zalewem Maziarnia 80 000 zł
- g) wodociągi 230 000 zł
- h) gazociągi 238 000 zł
- i) oczyszczalnia ścieków 100 000 zł
- j) reelektrofikacja 64 000 zł

Czy potrzebna jest pomoc społeczna?

W ubiegłym roku w gminie Raniżów 317 rodzin skorzystało z pomocy opieki społecznej.

Wydano na ten cel 288 378 tys. st. zł. Od początku tego roku z zasiłków okresowych skorzystało już 72 rodziny. Wypłaca się m. in. 33 renty socjalne i 4 zasiłki stałe dla matek wychowujących dzieci specjalnej troski.

Kierownik GOPS Anna Nieduży zauważa, że po 1989 roku wyraźnie zmienił się przekrój osób korzystających z takiej pomocy. Wcześniej byli to przeważnie ludzie starsi, którzy pozostawali bez środków do życia, teraz po zasiłki przychodzi młodzież, najczęściej bezrobotni. Drugim częstym powodem są długotrwałe choroby. Wiele jest sytuacji, że dochód w rodzinie nie jest najmniejszy, ale gdy sprawdzi się racunki, jakie dana rodzina płaci za lekarstwa, to okazuje się, że rodzina nie ma z czego żyć. Sytuacja starszych ludzi poprawia się po wprowadzeniu rent rolniczych. Pani Kierownik mówi, że pomoc społeczna wielu ludziom jest konieczna, aby umożliwić im bytowanie w warunkach odpowiadających godności człowieka. W wielu rodzinach zdarzają się trudne sytuacje życiowe i dzięki pomocy społecznej mogą one przetrwać te kłopoty.

Dla kogo pomoc?

Osoba lub rodzina ubiegająca się o pomoc społeczną musi spełniać ustalone kryterium dochodowe, które wyliczone jest według ustalonych zasad, a także musi występować chociaż jedna z następujących przesłanek: 1. ubóstwo, 2. sieroctwo, 3. bezdomność, 4. potrzeba ochrony macierzyństwa, 5. bezrobocie, 6. niepełnosprawność, 7. długotrwała choroba, 8. bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnosprawnych lub wielodzietnych, 9. alkoholizm i narkomania, 10. trudności w przystosowaniu do życia po opuszczeniu zakładu karnego, 11. klęski żywiołowe i ekologiczne.

Kryterium dochodowe w rodzinie ustala się licząc:

- a). na osobę samotnie gospodarującą - 295 zł.
- b). na pierwszą osobę w rodzinie - 268 zł.

c). na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat - 188 zł.

d). na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat - 134 zł.

Wartość dochodu odpowiadająca dochodowi miesięcznemu z 1 ha przeliczeniowego wynosi 134 zł.

Uzyskane dochody liczone netto nie mogą przekroczyć wyliczonego kryterium dochodowego w rodzinie. Wówczas to przyznaje się pomoc w wysokości do kwoty stanowiącej różnicę między kryterium, a dochodem netto jaki posiada rodzina.

Rodzaje świadczeń

1. Zasiłek stały, wyrównawczy, który przysługuje osobom w wieku poprodukcyjnym o bardzo niskim dochodzie. Wysokość tego zasiłku ustalana jest według artykułu 27, ale nie mniej niż 11 zł.
 2. Zasiłek stały w/wysokości 268 zł., dla matki z tytułu opieki nad dzieckiem specjalnej troski.
 3. Renta socjalna w wysokości 268 zł. Jest to świadczenie obowiązkowe dla osób, które mają I lub II grupę inwalidzką, a choroba zaczęła się przed 18 rokiem życia.
 4. Zasiłek okresowy przysługujący rodzinie, w której dochód netto co prawda przekracza ustalony kryterium dochodowe, ale są inne poważne przesłanki (wymienione wyżej) uprawniające do korzystania z tego zasiłku. Fundusze gminy decydują, jak długo taki zasiłek będzie wypłacany. Minimalna wysokość tego zasiłku to 11 zł.
- Istnieją jeszcze zasiłki okresowe specjalne, np. tzw. ochrona macierzyństwa. Przysługuje on kobietom w ciąży (ostatnie dwa miesiące) oraz matkom wychowującym dziecko (pierwsze dwa miesiące po urodzeniu), jeśli średni dochód na osobę nie przekracza 295 zł. W tej sytuacji wypłaca się różnicę między tą kwotą a dochodem na osobę (nie może to być więcej niż 268 zł) plus jednorazowy zasiłek na każde dziecko urodzone podczas ostatniego porodu w wysokości 129 zł.

Wszystkie kwoty obowiązują od 1 marca br.

(x)



Z życia straży pożarnych ...



Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej informuje, że w I kwartale br. na terenie obszaru chronionego powstało 34 zdarzenia:

- pożary - 24,
- miejscowe zagrożenia — 9,
- fałszywe alarmy - 1.

W stosunku do I kwartału ub. roku nastąpił wzrost pożarów o 15, natomiast nastąpił spadek miejscowych zagrożeń o 3.

○ Dnia 19.01.1997 r., powstał pożar magazynu farb drukarskich w Zakładzie Tworzyw Sztucznych "PAKFOL" w Kolbuszowej. W akcji gaszenia pożaru brało udział 4 zastępy JRG PSP i 5 sekcji OSP.

○ Dnia 6.01.1997 r., we wczesnych godzinach rannych powstał pożar budynku mieszkalnego w miejscowości Hucina Staszówka. Na skutek zatrucia śmierć poniósł wła-

ściciel Stanisław M., lat 44. W akcji brało udział: 2 zastępy JRG PSP i 3 sekcje OSP.

○ Dnia 21.02.1997 r., powstał pożar w suszarni drewna w miejscowości Poręby Dymarskie. Spaleniu uległo drewno na boazerię. W akcji brało udział 2 zastępy JRG PSP i 3 Sekcje OSP, w tym OSP Komorów i OSP Majdan Królewski z woj. tarnobrzeskiego. Dziękujemy za pomoc jednostkom w woj. tarnobrzeskiego.

○ Dnia 11.03.1997r., w miejscowości Ostrowy Baranowskie na skutek wypalania traw i gałęzi, spaleniu uległo około 0,8 ha traw i poszycia lasu. Dzięki interwencji straży pożarnych ogień nie rozprzestrzenił się na kompleks lasu państwowego. W akcji brało udział: 2 zastępy JRG PSP i 2 OSP. Lekomyślność właściciela mogła mieć nieobliczalne starty.

○ Dnia 12.03.1997., w godzinach rannych powstał pożar budynku mieszkalnego w miejscowości Cmolas. Podczas pożaru poparzeniu uległ syn właściciela. W akcji brało udział: 2 zastępy JRG PSP i 1 sekcja OSP.

○ Dnia 25.03.1997 r., w godzinach wieczornych powstał pożar budynku gospodarczego w miejscowości Werynia. W akcji brało udział: 2 zastępy JRG PSP i 1 sekcja OSP.

Zwracamy się ponownie z apelem o zaprzestanie wypalania suchych traw na łąkach i nieużytkach oraz zachowanie szczególnej ostrożności przy spalaniu śmieci i pozostałości roślinnych.

kpt. mgr Józef HALAT
JRG PSP Kolbuszowa

SPORT

Terminarze rozgrywek piłkarskich Wiosna '97

Klasa B Seniorów Grupa I

I. 13.04.1997r. godz. 14.00

Wisła Gliny Mł.	-	LZS Tusz. Narodowy
LZS Ławnica	-	Dromader Chrzastów
Ostrowia Jagodnik	-	Złotniczanka Złotniki
Tempo Cmolos	-	LZS Trzciana
Smoczanka Mielec	-	Błękitni Siedlanka

II. 20.04.1997r. godz. 14.00

Chrzastów	-	Gliny M.
Tuszów N.	-	Mielec
Chorzeliów	-	Ławnica
Złotniki	-	Trześć
LZS Trzciana	-	Jagodnik
Siedlanka	-	Cmolos

III. 27.04.1997r. godz. 14.00

Gliny M.	-	Chorzeliów
Chrzastów	-	Tuszów N.
Cmolos	-	Smoczanka Mielec
Ławnica	-	Złotniki
Trześć	-	Trzciana
Jagodnik	-	Siedlanka

IV. 01.05.1997r. godz. 14.00

Złotniki	-	Gliny M.
Chorzeliów	-	Chrzastów
LZS Tuszów Nar.	-	Cmolos
Smoczanka Mielec	-	Jagodnik
Trzciana	-	Ławnica
Siedlanka	-	Czarni Trześć

V. 04.05.1997r. godz. 14.00

Gliny M.	-	Trzciana
Chrzastów	-	Złotniki
Chorzeliów	-	Tuszów N.
Jagodnik	-	Cmolos
Trześć	-	Mielec
LZS Ławnica	-	Siedlanka

11.05.1997r. godz. 14.00

Siedlanka	-	Wisła Gliny Małe
Trzciana	-	Chrzastów
Złotniki	-	Chorzeliów
Cmolos	-	Czarni Trześć
Mielec	-	Ławnica
LZS Tuszów N.	-	Jagodnik

VIII.18.05.1997r. godz. 14.00

Gliny Małe	-	Smoczanka
Dromader Chrzast.	-	Siedlanka
Chorzeliów	-	Trzciana
Złotniki	-	Tuszów N.
LZS Ławnica	-	Cmolos
Czarni Trześć	-	Jagodnik

VIII 25.05.1997r. godz. 14.00

Cmolos	-	Wisła Gliny Małe
Mielec	-	Chrzastów
Siedlanka	-	Grom Chorzeliów
Trzciana	-	Z. Złotniki
Tuszów N.	-	Trześć
Jagodnik	-	LZS Ławnica

IX 01.06.1997r. godz. 14.00

Wisła Gliny Małe	-	Jagodnik
Dromader Chrzast.	-	Cmolos
Chorzeliów	-	Mielec
Złotniczanka Złot.	-	Siedlanka
Trzciana	-	Tuszów N.
Ławnica	-	Trześć

X 08.06.1997r. godz. 14.00

Trześć	-	Gliny Małe
Jagodnik	-	Dromader Chrzastów

Cmolos	-	Grom Chorzeliów
Mielec	-	Złotniki
Siedlanka	-	LZS Trzciana
Ławnica	-	Tuszów N.

XI 15.06.1997r. godz. 14.00

Gliny Małe	-	Ławnica
Chrzastów	-	Trześć
Grom Chorzeliów	-	Jagodnik
Złotniczanka Złot.	-	Cmolos
Trzciana	-	Mielec
LZS Tuszów N.	-	Siedlanka

Klasa B Seniorów Grupa II

I. 13.04.1997r. godz. 14.00

Werynianka Wer.	-	Plantator Nienad.
Zorza Trzeboś	-	Raniżovia Raniżów
Azalia B. Królewska	-	Podlesianka Podlesie
Pogoń III Leżajsk	-	Azalia Wola Zarczyc-
Starom. St. Miasto	-	LZS Łętownia
Złot San Kuryl.	-	LZS Tarnogóra

II. 20.04.1997r. godz. 14.00

Raniżów	-	Werynia
Nienadówka	-	Kuryłówka
Podlesie	-	Trzeboś
Wola Zarcz.	-	Brzoza Kr.
Łętownia	-	Leżajsk
Tarnogóra	-	Staromieszc.

III. 27.04.1997r. godz. 14.00

Werynia	-	Podlesianka Podlesie
Raniżów	-	Plantator Nienadów-
Staromieszc.	-	Kuryłówka
Trzeboś	-	Wola Zarcz.
Brzoza Kr.	-	Łętownia
Leżajsk	-	Tarnogóra

IV 01.05.1997r. godz. 14.00

Azalia Wola Żar.	-	Werynia
Podlesianka Podl.	-	Raniżów
Nienadówka	-	Staromieszc.
Kuryłówka	-	Leżajsk
Łętownia	-	Trzeboś
Tarnogóra	-	Brzoza Kr.

V. 04.05.1997r. godz. 14.00

Werynia	-	LZS Łętownia
Raniżów	-	Azalia Wola Zarczyc-
Podlesie	-	Nienadówka
Leżajsk	-	Staromieszc.
Brzoza Kr.	-	Kuryłówka
Trzeboś	-	Tarnogóra

VI. 11.05.1997r. godz. 14.00

LZS Tarnogóra	-	Werynia
LZS Łętownia	-	Raniżów
Wola Zarcz.	-	Podlesie
Staromieszc.	-	Brzoza Kr.
Kuryłówka	-	Trzeboś
Nienadówka	-	Pogoń III

VII. 18.05.1997r. godz. 14.00

Werynia	-	Złot San Kuryłówka
Raniżów	-	LZS Tarnogóra
Podlesie	-	Łętownia
Wola Zarcz.	-	Nienadówka
Trzeboś	-	Staromieszc.
Brzoza Kr.	-	Leżajsk

VIII 25.05.1997r. godz. 14.00

Staromieszcanka	-	Werynia
-----------------	---	---------

Złot San Kuryłówka	-	Raniżovia
Tarnogóra	-	Podlesie
Łętownia	-	Wola Zarcz.
Nienadówka	-	Brzoza Kr.
Leżajsk	-	Trzeboś

IX 01.06.1997r. godz. 14.00

Werynia	-	Pogoń III Leżajsk
Raniżów	-	Starom. Stare Miasto
Podlesie	-	Kuryłówka
Wola Zarcz.	-	Tarnogóra
Łętownia	-	Nienadówka
Trzeboś	-	Brzoza Kr.

X 08.06.1997r. godz. 14.00

Brzoza Kr.	-	Werynia
Leżajsk	-	Raniżów
Staromieszc.	-	Podlesie
Kuryłówka	-	Wola Zarcz.
Tarnogóra	-	Łętownia
Trzeboś	-	Nienadówka

XI 15.06.1997r. godz. 14.00

Werynia	-	Trzeboś
Raniżów	-	Brzoza Kr.
Podlesie	-	Leżajsk
Wola Zarcz.	-	Staromieszc.
Łętownia	-	Kuryłówka
Nienadówka	-	Tarnogóra

Klasa C Seniorów Grupa I

I. 06.04.1997r. godz. 14.00

Strażak II Groch	-	Sokół II Malinie
Kaskada Kamionka	-	LZS Babicha
Wamat Książnice	-	Wigor Trzęsówka
XXX	-	Strażak Rzemień
Skorpion Wylów	-	Czarni II Trześć
XXX	-	Tuszymka II Tusz.

II. 13.04.1997r. godz. 14.00

Grochowe Ib	-	LZS Babicha
Sokół Malinie II	-	XXX
Trzęsówka	-	Kaskada Kamionka
Strażak	-	Książnice
Trześć II	-	XXX
Tuszymka II	-	Wylów

III. 20.04.1997r. godz. 14.00

Strażak II Groch.	-	Trzęsówka
Babicha	-	Malinie II
Wylów	-	XXX
Kamionka	-	Strażak
Książnice	-	Trześć II
XXX	-	Tuszymka II

IV. 27.04.1997r. godz. 14.00

Strażak	-	Grochowe Ib
Trzęsówka	-	LZS Babicha
Malinie II	-	Wylów
Trześć II	-	Kamionka
Tuszymka II	-	Książnice

V. 04.05.1997r. godz. 14.00

Grochowe Ib	-	Trześć II
Babicha	-	Strażak
Trzęsówka	-	Sokół Malinie
XXX	-	Wylów
Kamionka	-	Tuszymka II

VII. 18.05.1997r. godz. 14.00

Grochowe Ib	-	XXX
Babicha	-	Tuszymka II
Trzęsówka	-	Czarni Trześć
Strażak	-	Malinie II
Kamionka	-	Wylów
Książnice	-	XXX

VIII. 25.05.1997r. godz. 14.00

Wylów	-	Grochowe Ib
XXX	-	Babicha
Tuszymka II Tusz.	-	Trzęsówka
Trześć II	-	Strażak
Malinie II	-	Książnice
XXX	-	Kamionka

IX. 01.06.1997r. godz. 14.00

Grochowe Ib	-	XXX
Babicha	-	Wylów
Trzęsówka	-	XXX

Strażak	-	Tuszyma II
Trześć II	-	Malinie II
Kamionka	-	Książnice

X. 08.06.1997r. godz. 14.00

Książnice	-	Grochowe Ib
XXX	-	Babicha
Skorpion Wylów	-	Trzęsówka
XXX	-	Strażak
Tuszyma II	-	Trześć II
Kamionka	-	Malinie II

XI. 15.06.1997r. godz. 14.00

Grochowe Ib	-	Kamionka
Babicha	-	Książnice
Trzęsówka	-	XXX
Strażak	-	Wylów
Trześć II	-	XXX
Malinie II	-	Tuszyma II

Klasa C Seniorów Grupa II

I. 13.04.1997r. godz. 14.00

Jodła Przychojec	-	XXX
LKS Wydrze	-	MLKS Piskor. Gminy Leżajsk

Videoton Widelka	-	Piekarz Rakszawa
KS Budy Głogowskie	-	LZS Dąbrowki
LZS Stob. Krzywe	-	KS Las Zalesie

II. 20.04.1997r. godz. 14.00

MKS Piskorowice	-	Przychojec
XXX	-	Stobierna
Rakszawa	-	Wydrze
LZS Dąbrowki	-	Widelka
Zalesie	-	Budy Głogow.

III. 27.04.1997r. godz. 14.00

Przychojec	-	Rakszawa
Piskorowice	-	XXX
Budy Głogow.	-	Stobierna
Wydrze	-	Dąbrowki
Widelka	-	Las Zalesie

IV. 04.05.1997r. godz. 14.00

Dąbrowki	-	Przychojec
Rakszawa	-	Piskorowice
XXX	-	Budy Głogow.
LZS Stobierna	-	Krzywe - Widelka
Zalesie	-	Wydrze

V. 11.05.1997r. godz. 14.00

Przychojec	-	Zalesie
Piskorowice	-	Dąbrowki
Rakszawa	-	XXX
Widelka	-	KS Budy Głogow.
Wydrze	-	Stobierna

VI. 18.05.1997r. godz. 14.00

Stobierna	-	Przychojec
Zalesie	-	Piskorowice
Dąbrowki	-	Rakszawa
XXX	-	Widelka
Budy Głogow.	-	Wydrze

VII. 25.05.1997r. godz. 14.00

Przychojec	-	Budy Głogow.
Piskorowice	-	Stobierna
Rakszawa	-	Zalesie
Dąbrowki	-	XXX
LKS Wydrze	-	Widelka

VIII 01.06.1997r. godz. 14.00

Widelka	-	Jodła Przychojec
Budy Głogow.	-	Piskorowice
Stobierna	-	Rakszawa
Zalesie	-	Dąbrowki
Wydrze	-	XXX

IX. 08.06.1997r. godz. 14.00

Przychojec	-	Wydrze
MLKS Piskorowice	-	Widelka
Rakszawa	-	Budy Głogow.
Dąbrowki	-	Stobierna
XXX	-	Zalesie

Klasa regionalna juniorów starszych i młodszychMecze rozgrywane są w soboty:
- juniorzy starsi o godz. 10.30- juniorzy młodszy o godz. 12.15
III - 5 kwietnia 1997r.

Stal Sanok	-	Stal Rzeszów
Zelmer Rzeszów	-	Karpaty Krosno
Stal Mielec	-	Pogoń Leżajsk
Czarni Jasło	-	J.K.S. Jarosław
Czuwaj Przemyśl	-	Kolbuszowianka
Resovia Rzeszów	-	Nafta Jasło

IV - 12 kwietnia 97

J.K.S.	-	Stal Sanok
Stal Rz-ów	-	Zelmer
Karpaty	-	Stal M-c
Pogoń L.	-	Resovia
Kolbuszowianka	-	Czarni Jasło
Nafta J.	-	Czuwaj

V - 19 kwietnia 97

Stal Sanok	-	Kolbuszowianka
Zelmer Rz.	-	J.K.S
Stal Rz-ów	-	Karpaty
Resovia	-	Stal M-c
Czuwaj P.	-	Pogoń L.
Czarni J.	-	Nafta J.

VI - 26 kwietnia 97

Nafta J.	-	Stal Sanok
Kolbuszowianka	-	Zelmer Rzeszów
J.K.S.	-	Stal Rz-ów
Stal M-c	-	Czuwaj
Pogoń L.	-	Czarni J.
Karpaty	-	Resovia

VII - 3 maja 97

Stal Sanok	-	Pogoń L.
Zelmer	-	Nafta J.
Stal Rz-ów	-	Kolbuszowianka
J.K.S.	-	Karpaty
Czarni J.	-	Stal M-c
Czuwaj	-	Resovia

VIII - 10 maja 97

Stal M-c	-	Stal Sanok
Pogoń L.	-	Zelmer
Nafta J.	-	Stal Rz-ów
Kolbuszowianka	-	J.K.S Jarosław
Karpaty	-	Czuwaj
Resovia	-	Czarni

IX - 17 maja 97

Stal Sanok	-	Resovia
Zelmer	-	Stal M-c
Stal Rz-ów	-	Pogoń L.
J.K.S	-	Nafta J.
Kolbuszowianka	-	Karpaty Krosno
Czarni J.	-	Czuwaj

X - 24 maja 97

Czuwaj	-	Stal Sanok
Resovia	-	Zelmer
Stal M-c	-	Stal Rz-ów
Pogoń L.	-	J.K.S
Nafta Jasło	-	Kolbuszowianka
Czarni J.	-	Karpaty

XI - 31 maja 97

Stal Sanok	-	Czarni J.
Zelmer	-	Czuwaj
Stal Rz-ów	-	Resovia
J.K.S	-	Stal M-c
Kolbuszowianka	-	Pogoń Leżajsk
Karpaty	-	Nafta J.

Roczniki:- st. juniorzy urodz. w 1978r. i mł.,
- mł. juniorzy urodz. w 1980r. i mł.**Klasa okręgowa trampkarzy starszych**Mecze rozgrywane są w soboty
o godz. 12.00

I - 12 kwietnia 1997r.

Błękitni Ropczyce	-	Lechia Sędziszów
Strug Rossa Tyczyn	-	Team Przeclaw
LZS Czermin	-	Źródleko Hermanowa

II - 19 kwietnia 97

Kolbuszow.	-	Błękitni Ropczyce
------------	---	-------------------

Lechia S.	-	Strug T.
Team Prz.	-	Czermin

III - 26 kwietnia 97

Team Prz.	-	Hermanowa
Czermin	-	Strug T.

IV - 3 maja 97

Lechia S.	-	Team P.
Kolbusz.	-	LZS Czermin
Strug T.	-	Błękitni R.

V - 10 maja 97

Team Przeclaw	-	Kolbuszowa
Lechia S.	-	Hermanowa

VI - 17 maja 97

Kolbuszow.	-	Lechia Sędziszów
Hermanowa	-	Błękitni R.

VII - 24 maja 97

Kolbuszow.	-	Źródleko Hermanowa
------------	---	--------------------

VIII - 31 maja 97

Błękitni R.	-	Czermin
Strug T.	-	Hermanowa

IX - 7 czerwca 97

Team Prz.	-	Błękitni R.
Strug Tyczyn	-	Kolbuszowianka

X - 14 czerwca 97

LZS Czermin	-	Lechia Sędziszów
-------------	---	------------------

Roczniki:
- trampkarze starsi urodz.
w 1981r. i młodszy.**Klasa okręgowa trampkarzy młodszych**Mecze rozgrywane są w soboty
o godz. 10.30

I - 12 kwietnia 1997r.

Błękitni Ropczyce	-	Lechia Sędziszów
Sawa Sonina	-	Team Przeclaw
Korona Załęże	-	Kolbuszowianka
Strumyk Malawa	-	Izolator Boguchwał pauzuje
pauguje	-	Sokołowianka Sok łów

II - 19 kwietnia 1997r.

Kolbuszowianka	-	Błękitni R.
Lechia Sędz.	-	Sawa Sonina
Team Przeclaw	-	Strumyk Mal.
Sokołowianka	-	Korona Zał.
Izolator Bog.	-	pauguje

m. zaległy 1 maja 97

Strumyk Mal.	-	Błękitni Rop.
--------------	---	---------------

III - 26 kwietnia 1997r.

Błękitni R.	-	Sokołowianka
Sawa Sonina	-	Kolbuszowianka
Strumyk Mal.	-	Lechia Sędziszów
Team Przeclaw	-	Izolator Bog.
Korona Zał.	-	pauguje

IV - 3 maja 97

Lechia S.	-	Team Przeclaw
Sokołowianka	-	Sawa Sonina
Kolbuszowian.	-	Strumyk Malawa
Izolator B.	-	Korona Załęże
pauguje	-	Błękitni Rop.

V - 10 maja 97

Team Przeclaw	-	Kolbuszow.
Strumyk Malawa	-	Sokołow.
Błękitni Rop.	-	Korona Zał.
Lechia Sędz.	-	Izolator B.
Sawa Sonina	-	pauguje

VI - 17 maja 97

Sokołow.	-	Team Przeclaw
Kolbuszow.	-	Lechia Sędziszów
Izolator B.	-	Błękitni R.
Korona Zał.	-	Sawa Sonina
pauguje	-	Strumyk Malawa

VII - 24 maja 97

Lechia Sędz.	-	Sokołow.
Sawa Sonina	-	Błękitni R.
Kolbuszow.	-	Izolator Boguchwał
Strumyk Mal.	-	Korona Zał.
Team Przeclaw	-	pauguje

VIII - 31 maja 97	
Sokolowianka	- Kolbuszow.
Korona Zał.	- Team Przeclaw
Błękitni R.	- Strumyk Mal.
Sawa Sonina	- Izolator B.
pauzuje	- Lechia Sędz.

IX - 7 czerwca 97	
Team Przeclaw	- Błękitni R.
Izolator B.	- Sokolowianka
Strumyk Mal.	- Sawa Sonina
Lechia Sędz.	- Korona Załęże
Kolbuszowianka	- pauzuje

Rocznik:

- trampkarze młodszy urodz. w 1982r. i młodszy.

Klasa międzyokręgowa orlików star. i młod.

Mecze rozgrywane są w niedziele: godziny ustalają gospodarze zaw.

III - 6 kwietnia 97

Pogoń Leżajsk	- Resovia Rz.
Unia N. Sarzyn	- Stal Rz-ów
Górka Ropczyce	- Stal Mielec
Stal St. Wola	- Kolbuszowianka
Błażow. Szarotka Rog.	- Czuwaj Przemysł

IV - 13 kwietnia 97	
Kolbuszowianka	- Pogoń Leżajsk
Resovia	- Górka Ropcz.
Stal M-c	- Unia N. Sarz.
Czuwaj	- Stal St. W.
Stal Rz-ów	- Błażowianka Rogóźno

V - 20 kwietnia 97	
Pogoń L.	- Czuwaj P.
Górka Ropczyce	- Kolbuszowianka
Resovia	- Stal Mielec
Stal St.W.	- Stal Rz-ów
Błażowianka Rogóźno	- Unia N.S.

Terminy dla OZPN-ów - P. Kuchara
27.IV.97 Turniej w Krośnie
11.V.97 Turniej w Rzeszowie

Mecz zaległy z I rundy - 1 czerwiec 97
Pogoń L. - Szarotka Rogóźno

Terminy dla OZPN i Makroregionu
Od 21 maja - 4 czerwca 97 w terminach zarezerwowanych dla OZPN i Makroregionu nie można organizować spotkań klubowych z udziałem zawodników powołanych do reprezentacji OZPN i Makr.

VI - mecz awansem - 4 maja 97
Stal Mielec - Błażowianka Rogóźno

VI - 18 maja 97	
Stal Rz-ów	- Pogoń L.
Czuwaj P.	- Górka Rop.
Kolbuszow.	- Resovia
Unia N.S.	- Stal St. W.

VII - 8 czerwca 97	
Pogoń L.	- Unia N.S.
Resovia	- Czuwaj P.
Górka Rop.	- Stal Rz-ów
Kolbuszow.	- Stal Mielec
Stal St.W.	- Rogóźno

VIII - 15 czerwca 97	
Unia N.S.	- Górka Rop.
Stal Rz-ów	- Resovia
Czuwaj Przemysł	- Kolbuszow.
Stal St. W.	- Stal Mielec
Błażowianka Rogóźno	- Pogoń L.

IX - 22 czerwca 97	
Resovia Rz.	- Unia N. Sarzyn
Pogoń Leżajsk	- Stal St. Wola
Kolbuszowianka	- Stal Rzeszów
Stal Mielec	- Czuwaj Przemysł
Górka Ropczyce	- Błażowianka Rogóźno

Roczniki:

- orliki starsi urodz. w 1983r. i mł.
- orliki młodszy urodz. w 1984r. i mł.

(mif)

Sport szkolny

Piłka nożna

KOLBUSZOWA. 14 marca b.r. w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 1 rozegrany został ostatni - piąty turniej halowej piłki nożnej o Puchar Prezesa KKS Kolbuszowianka. Tym razem startowali uczniowie klas IV i młodszy. Udział wzięło 6 szkół.

Wyniki:**Grupa I**

SP 1 Kolbusz.	- SP Werynia	2:1
SP 1 Kolbusz.	- SP Kupno	6:0
SP Werynia	- SP Kupno	1:0

Tabela grupy I

1 SP 1 Kolbuszowa	2	6	8-1
2 SP Werynia	2	3	2-2
3 SP Kupno	2	0	0-7

Grupa II

SP 2 Kolbuszowa - SP Nowa Wieś	6:0
SP 2 Kolbuszowa - SP Kolbuszowa Dolna	4:0
SP Nowa Wieś - SP Kolbuszowa Dolna	2:0

Tabela grupy II

1 SP 2 Kolbuszowa	2	6	10-0
2 SP Nowa Wieś	2	3	2-6
3 SP Kolbuszowa Dolna	2	0	0-6

Mecz o I miejsce

SP 1 Kolbuszowa - SP 2 Kolbuszowa	2:2
rzuty karne	1:0

Mecz o III miejsce

SP Werynia - SP Nowa Wieś	3:0
---------------------------	-----

Mecz o V miejsce

SP Kupno - SP Kolbuszowa Dolna	5:0
--------------------------------	-----

Drużyny "Jedynki" tworzyli: Tomasz Cetnarski, Marcin Kret, Krzysztof Tytulki, Witold Gawel, Tomasz Brandys, Jakub Widelak, Mirosław Kopeć i Paweł Pomorski.

Po podsumowaniu pięciu turniejów wcześniej grały klasy VIII, VII, VI i V - klasyfikację końcową szkół wygrała Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kolbuszowej, która za zwycięstwo otrzymała puchar ufundowany przez KKS Kolbuszowianka. Puchary otrzymały ponadto zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca w punktacji łącznej - Szkoła Podstawowa Nr 2 i SP Werynia.

Klasyfikacja końcowa szkół:

1. SP 1 Kolbuszowa	60 pkt.
2. SP 2 Kolbuszowa	55 pkt.
3. SP Werynia	49 pkt.
4. SP Kupno	43 pkt.

5. SP Kolbuszowa Dolna	35 pkt.
6. SP Nowa Wieś	28 pkt.
7. SP Widelka	21 pkt.
8. SP Domatków	8 pkt.
9-10 SP Bukowiec	7 pkt.
SP Kolbuszowa Górna	7 pkt.

STARY DZIKOWIEC. Uczniowski Klub Sportowy "Olszynka" działający przy Szkole Podstawowej w Starym Dzikowcu, zorganizował halowy turniej piłki nożnej w którym startowało 8 drużyn. Kolbuszowianka wystawiła 6 drużyn - po 2 orlików starszych (klasa VII), orlików młodszych (klasa VI) i żaków (klasa V), natomiast UKS Olszynka dwie. Pierwszy zespół tworzyli uczniowie klasy VII, a drugi klasy VI. Turniej rozegrany został w dwóch grupach.

Wyniki.**Grupa I**

Kolb. orlicy starsi - Kolb. orlicy młodszy II	8:0
Olszynka II - Kolbuszowianka żacy II	2:1
Kolb. orlicy st. I - Olszynka II	2:0
Kolb. orlicy mł. II - Kolb. żacy II	4:2
Kolb. orlicy st. I - Kolb. żacy II	0:0
Kolb. orlicy mł. II - Olszynka II	4:1

Tabela gr. I.

1. Kolb. orlicy starsi I	3	7	10-0
2. Kolb. orlicy młodszy II	3	6	8-11
3. Olszynka I St. Dzikow.	3	3	3-7
4. Kolbuszowianka żacy II	3	1	3-6

Grupa II

Kolb. orlicy st. I - Kolb. orlicy mł. I	1:0
Olszynka I - Kolbuszowianka żacy I	1:0
Kolb. orlicy st. II - Olszynka I	2:1
Kolb. orlicy mł. I - Kolb. żacy I	3:0
Kolb. orlicy st. II - Kolb. żacy I	3:1
Kolb. orlicy mł. I - Olszynka I	1:0

Tabela gr. II

1. Kolb. orlicy st. II	3	9	6-2
2. Kolb. orlicy mł. I	3	6	4-1
3. Olszynka I Stary Dzik.	3	3	2-3
4. Kolbuszowianka żacy I	3	0	1-7

Mecz o I miejsce:

Kolb. orlicy st. I - Kolb. orlicy st. II	1:0
--	-----

Mecz o III miejsce:

Kolb. orlicy młodszy I - Kolb. orlicy mł. II	1:0
--	-----

W zwycięskiej drużynie kolbuszowskich orlików starszych grali: Robert Skiba, Wojciech Szydło, Stanisław Pastuła, Paweł Tokarz, Marcin Grabiec, Łukasz Cetnarski, Kamil Mokrzycki i Tomasz Salach.

Piłkarskie sparingi

W kolejnych meczach sparingowych

przed rundą wiosenną piłkarzy rejonu kolbuszowskiego zanotowano następujące wyniki:

Ostrowia Jagodnik - Błękitni Siedlanka	2:3
Grom Przylęk - Błękitni Siedlanka	0:5
Wigor Trzęsówka - Tempo Cmolos	6:3
Werynianka - Kolbuszowa juniorzy	2:4
Głogovia Głogów - Kolb. II Kolb. Dolna	2:3
Werynianka - Akacja Kopcie	0:2 i 1:1
Wigor Trzęsówka - Videoton Widelka	4:3
Grom Przylęk - Ostrowia Jagodnik	0:4
Stal N. Dęba jun. - Kolb. jun.	4:1 i 3:3
Kolb. II Kolb. Dolna - Głogovia Głogów	3:2
Wigor Trzęsówka - Ostrowia Jagodnik	2:2
Kolb. juniorzy - Zryw Dzikowiec	3:3
LZS Straszęcina - Ostrowia Jagodnik	5:2
Resovia Rzeszów - Kolbuszowianka juniorzy st.	7:0
juniorzy mł.	3:0

(mif)

Sport szkolny w Cmolosie

W Szkole Podstawowej w Cmolosie działający tam Uczniowski Klub Sportowy niedawno przeprowadził zawody sportowe w piłce nożnej i tenisie stołowym.

W drużynowych rozgrywkach tenisa stołowego wzięło udział 24 uczniów. Zwyciężyła para Piotr Marut - Mariusz Fieluba, drugie miejsce zajęli Mariusz Pakłos - Grzegorz Fryzel, a trzecie Dariusz Olko - Tomasz Pietras. Nagrody dla wymienionych zawodników ufundowała Rada Rodziców.

Ponadto odbył się halowy turniej piłki nożnej. Wzięło w nim udział 5 drużyn łącznie 31 zawodników. Zwyciężyła drużyna "Dzikie Konie" w składzie: Dariusz Mokrzycki, Łukasz Fila, Grzegorz Fryzel, Andrzej Kusak, Andrzej Łagoda, Daniel Lubera, Tomasz Mokrzycki. Drugie miejsce zajęła drużyna "Tarpany". Atrakcyjne nagrody dla czołowej trójki ufundowali: wójt Gminy Cmolos, Firma "Optex" - Juliana Serafina oraz Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego.

Dzięki uprzejmości Dyrekcji Szkoły Podstawowej i LZS w Dzikowcu w dniu 23.02.97r. członkowie UKS (50 osób) wzięli udział w wycieczce do Hali Widowiskowo-Sportowej w Dzikowcu. Mogli skorzystać z urządzeń znajdującej się tam siłowni oraz z pełnowymiarowej hali sportowej rozgrywając w niej mecz koszykówki i piłki nożnej.

Zarząd UKS

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe**OREX** S.C.Hurtownia w Kolbuszowej,
ul. Handlowa 3, tel. 271474 tel./fax 272636oferuje do sprzedaży artykuły spożywcze (około 2000 asortymentów)
papierosy i piwo oraz napoje alkoholowe

Oddziały:

- Mielec ul. Piaskowa 3 tel. (0196) 3422 (plac GS-u)
- Nowa Dęba ul. Podleśna 3 (droga w stronę Porąb Dębskich).
- Rzeszów, ul. Wspólna 2, tel. (017) 340-53 w. 30, ul. Lubelska (plac PTHW)
- Głogów Mlp., plac GS-u

Hurtownia w Kolbuszowej czynna od 6⁰⁰ do 19⁰⁰. Zapraszamy**MARWO** SP. Z O.O.**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE****36-100 KOLBUSZOWA, UL. STARA DROGA 10****TEL. (0-17) 273 976 TEL., FAX. (0-17) 271 567****BIURO HANDLOWE, UL. TOWAROWA 4****NOWOŚCI BUDOWLANE****SIDING****VIPCO AMERYKAŃSKICH FIRM GENTEK.**

Godziny otwarcia:

pon. - piąt. 8 - 16⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Sprzedaż ratalna "LUKAS"

KLEJE DO GLAZURY, TYNKI,
ZAPRAWY, FARBY, FUGI,
SIATKA PODTYNKOWA

GONT BITUMICZNY



SYSTEM RYNNOWY,



PODŁOGI PANELOWE,



WELNA SZKLANA I MINERALNA,



PANELE BOAZERYJNE



STYROPIAN M-15, M- 20, FREZOWANY



PODŁOGI, PARKIETY



PŁYTY DACHOWE,



OKNA DO PODDASZY

LEKARZ WETERYNARII WYJAŚNIA ...**O chorobie "szalonych krów"**

Choroba "Szalonych krów" nazywana w Anglii BSE jest nową, zakaźną jednostką chorobową głównie dorosłego bydła.

Jej okres wylęgania czyli czas od momentu zakażenia do wystąpienia objawów chorobowych wynosi ok. 4 - 5 lat. Naturalną drogą zakażenia jest droga pokarmowa. Nagły wybuch tej choroby, związany jest prawdopodobnie z podawaniem zakażonych mączek mięsno - kostnych młodym cielętom. Już w 1988 roku, wprowadzono tam zakaz podawania tych mączek i efektem tego, jest notowany od 1992 roku, spadek ilości przypadków BSE. Niemniej jednak statystyka jest tragiczna, gdyż do 1995 roku stwierdzono ogółem w Anglii ok. 150 tys. sztuk bydła z kliniczną postacią BSE.

Na drugim miejscu plasuje się Irlandia Północna z ok. 1500 szt. Przypadki tej choroby stwierdzono do tej pory także w Szwajcarii, Portugalii, Francji, Niemczech, a także pojedyncze sztuki we Włoszech, Danii, Kanadzie i ostatnio w Holandii.

Choroba dla bydła jest śmiertelna i brak jest metod leczenia. Chore sztuki muszą być bezwzględnie eliminowane. Możliwe jest zapobieganie poprzez zaprzestanie stosowania pasz z dodatkiem mączek mięsno - kostnych i ograniczenie importu i eksportu mięsa wołowego i żywego bydła. Brak jest dowodów na to, że prion jest patogenny dla człowieka, natomiast nie można wykluczyć prawdopodobieństwa zakażenia.

W Polsce dotychczas BSE nie stwierdzono. Nie prowadzono również importu owiec i pasz z Wielkiej Brytanii.

lek. wet. Józef FUTYMA

Uwaga! W poprzednim numerze "Ziemi" mylnie podano nazwę choroby występującej u ludzi wywołanej także przez prion - tj. choroby Creutzfeldta - Jacoba.**Wilk-Pol**Przedsiębiorstwo Produkcyjno
Handlowe - Kolbuszowa
zaprasza wszystkich
zainteresowanych do
nowootwartej hurtowni
artykułów nabiałowych, która
znajduje się przyul. Handlowej 5, tel. 271-489,
czynnej w godzinach pn.-pt. 5⁰⁰-17⁰⁰,
sobota 7⁰⁰-13⁰⁰.Polecamy również napoje
chłodzące w szerokim
asortymencie dostarczane
własnym transportem pod
wskazany adres**Najlepsza w Polsce metoda
zabezpieczenia pomieszczeń
przed promieniowaniem
żył wodnych
oraz trzema rodzajami
promieniowania kosmicznego!
Wieczna gwarancja!**Usługi radiestezyjne
mgr Eugeniusz Janczyk
36-100 Kolbuszowa
ul. Piłsudskiego 127
tel. 272-689Pełny zakres usług
radiestezyjnych!**"NIL TRANS"****Usługi****Transportowe**

Roman Czachor

ul. Tarnobrzaska 54a
36-100 Kolbuszowa,
tel. 272 772, 273 772**Transport
krajowy
i zagraniczny**



P.P.H.U. Makro Export-Import
Produkcja- Konfekcjonowanie -
Dystrybucja Artykułów Spożywczych
36-100 Kolbuszowa, ul. Towarowa 4
tel./fax (0-17) 27-34-80
tel. kom 0-90 34 65 13

oferujemy:
ryże
kasze
mąki
sól
polecamy usługi
transportowe

PHU BUDROL s.c.

36-100 Kolbuszowa
ul. J. Piłsudskiego 125c
(obok stawów)
tel. 272-396

oferujemy
materiały budowlane
nawozy sztuczne, cement
w cenach fabrycznych
w pełnych asortymentach
zapewniamy
własny transport
oraz przy większych
ilościach upusty cenowe

zapraszamy od godz. 7⁰⁰-20⁰⁰

Filia Cmolas:

Plac GS-u

godz. 7¹⁰-15³⁰



Studio Foto Video

Jan Cichoń
Kolbuszowa, ul. Wojska Pol. 10,
tel 271-687

Profesjonalne
Fotografowanie
i Videofilmowanie
wszelkich uroczystości.
czołówki, montaż, napisy
efekty specjalne



hurtownia
artykułów
elektrycznych



Kolbuszowa
ul. Handlowa 3

tel. 271-998
Dystrybutor
elektronarzędzi
"CELMA"

"KASTOR" SP. Z. 00

36-100 Kolbuszowa ul. Handlowa 3

Zaprasza do współpracy
Otwierasz Bar lub Restaurację
zgłoś się do nas
Montujemy instalacje do rozlewu
piwa beczkowego Browarów Oko-
cim, Van Pur, Leżajsk, Tychy.
Termin montażu do 2 tygodni
Uwaga! Instalacje gratis
Bliższe informacje tel. 271-160

Bogdan Bróda Przerób Drewna, Handel "TRANS-KOP"

36-100 Kolbuszowa
ul. Krakowska 72
tel/fax (0-17) 273-108

autoryzowany dealer Nadwiślańskiej Spółki
Węglowej S.A. w Tychach

Zapraszamy do zakupu węgla.
Oferujemy Państwu do sprzedaży następujący
asortyment węglowy po cenach preferencyjnych
(ceny kopalń+koszty transportu).

Węgiel Kostka 290,00 zł za tonę
Węgiel Orzech 275,00 zł za tonę
Miał węgielowy 165,00 zł za tonę

Sprzedż prowadzimy w bazie byłego Transbudu przy
ul. Krakowskiej w Kolbuszowej
w godzinach od 7⁰⁰ - do 15⁰⁰
Dowóz węgla wliczony w cenę!

Prowadzimy również sprzedaż stempli budowlanych i
tarcyc po bardzo atrakcyjnych cenach. Oferuje
korzystne warunki w zakresie sprzedaży ratalnej.
Sezonowa obniżka cen
do końca maja!



Telefony

☎ Telefony alarmowe:

Pogotowie ratunkowe 999
Policja 997
Straż pożarna 998

Kolbuszowa:

Pogotowie energetyczne 271-072
Pogotowie gazowe 271-092 (7.00-15.00)
..... 271-262 (15.00-7.00)

Pogotowie wod.kanal. 271-922

Pogotowie weterynaryjne 271-112

☎ Informacja

PKS: 271-212

(Rzeszów: 3-22-46)

PKP: 271-428

(Rzeszów: 3-38-33)

☎ Telefon Zaufania - Rzeszów

..... 341-24

(codziennie od 19.00 do 7.00; w niedzielę całą
dobę)

☎ Młodzieżowy telefon zaufania:

..... 331-63

(pon., wt., czw., pt. od 17.00 do 19.00)

☎ Centrale telefoniczne:

Cmolas: 272-595

Sokołów: 272-677

Niwiska: 272-399

Raniszów: 272-663

Stary Dzikowiec: 272-662

☎ Urząd Wojewódzki

Centrala Urzędu, tel. 62-75-11

Wydział Spraw Obywatelskich, 62-77-31

Informacja o paszportach 62-76-43

Wojewódzkie Biuro Pracy 62-39-74

☎ Szpitale

Szpital w Kolbuszowej, centrala 271-222

Szpital Miejski w Rzeszowie,

centrala 390-31

Szpital Wojewódzki nr 1 w Rzeszowie,

centrala 379-61

Szpital Wojewódzki nr 2 w Rzeszowie,

centrala 62-79-21.

☎ Biuro numerów: 913

(informacja o numerach, adresach abonentów
oraz o kierunkach międzymiastowych i międ-
zynarodowych)

Ziemia

KOLBUSZOWSKA

Czasopismo dla wszystkich. Redaguje ko-
legium: Zbigniew Lenart- redaktor naczel-
ny, Alina Ziętek -Salwik (z-ca red. naczeln.),
Michał Franczyk, Andrzej Dominik Jago-
dziński, Eugeniusz Janczyk, Jolanta Lenart,
Benedykt Popek, Stanisław Rak, Marian
Salwik. Korekta: Agata Kamińska. Lay-
out: Jarosław Hryczyszyn. Adres redakcji: ul.
Jana Pawła II 8, 36-100 Kolbuszowa, tel. 271-
530, fax 272-929. Skład, łamanie i druk:
"ABAKUS" s.c., Kolbuszowa, ul. Janka Byt-
nara 25, tel./fax 27-30-27. Wydawca: AA
"VERBUM" w Kolbuszowej. Konto BDK Lu-
blin O/Kolbuszowa nr 10701539-96986-
2221-0100. Materiałów nie zamówionych
redakcja nie zwraca; zastrzega sobie pra-
wo skracania nadesłanych materiałów,
zmiany tytułów i poprawek stylistycz-
nych. Redakcja nie odpowiada za treść za-
mieszczonych ogłoszeń i reklam. "Ziemia
Kolbuszowska" jest zrzeszona w Polskim
Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. INDEKS:
32616 X, ISSN 1232-051X

POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

BANK PAŃSTWOWY

II ODDZIAŁ w Rzeszowie

ZAPRASZA do korzystania z usług w naszej placówce

Rzeszów, ul. Grunwaldzka 17, tel. 340-22

Oferujemy:

- ▶ Kredyt na realizację programów branżowych i regionalnych
- ▶ Kredyt na tworzenie nowych miejsc pracy na wsi
- ▶ Kredyt na inwestycje podstawowe

- ▶ Kredyt dla młodego rolnika
- ▶ Kredyt na zakup gruntów
- ▶ Kredyt skupowy

**IDZIE WIOSNA
Z PKO BP**

